

Słowo Nadziei

Słowo Boże nie może być naruszone (Jan 10:35)

Proroctw nie lekceważcie

(1 Tes. 5:20)

„Lecz jeśli któryś prorok odważy się mówić w moim imieniu to, czego mu nie nakazałem, albo będzie przemawiał w imieniu obcych bogów - taki prorok ma ponieść śmierć. Możesz jednak pomyśleć: W jaki sposób rozpoznamy słowo, którego PAN nie powiedział?. (5 Mojż. 18:21,22EŚP).

Proroctwo, które pochodzi od Boga, absolutnie zgadza się z innymi proroctwami zapisanymi w Biblii. Prorok nigdy nie ma łatwego życia, kiedy zapowiada, niewolę lub wojnę. Pismo donosi nam o takim proroku.

„Jozafat rzekł: Czy nie ma tu jeszcze jakiegoś proroka Pańskiego, abyśmy mogli przez niego zapytać? Na to król izraelski odrzekł Jozafatowi: Jest jeszcze jeden mąż, przez którego można zapytać Pana, ale ja go nienawidzę, bo nie prorokuje mi dobrze, tylko źle. To jest Micheasz,¹ syn Jimli. Wtedy Jozafat powiedział: Nie mów tak, królu!” (1 Król. 22:7,8BT). To nie znaczy, że w Biblii są tylko proroctwa zapowiadające nieszczęścia. Bóg zapowiadał Abrahamowi narodziny upragnionego syna „Rzekł mu jeden z nich: "O tej porze za rok

znowu przyjdę do ciebie, a wówczas twoja żona Sara będzie miała syna". (1 Mojż. 18:10 EŚP). „Sara zaś stała przy wejściu do namiotu, tuż za Abrahamem, i przysłuchiwała się rozmowie i roześmiała się”.

Proroctwa Biblijne zawierają błogosławieństwa np. o powtórny przyjsciu Jezusa, o Zbawieniu, o Milenium. (Obj. 20:4-9). O Nowej ziemi i Nowym niebie (Iz. 65:17). Zanim odważymy się prorokować zapoznajmy się z tym, co czeka nas kiedy mówimy z siebie.

Mamy biblijny zapis o dwóch prorokach, którzy stanęli przez królem, kapłanami i całym ludem w Judzie w VI wieku p.n.e. Był to czas zapowiadanej kary jaką Bóg zesłał na Judę. Wykonawcą tego proroctwa był Nabuchodonozor, król Babiloński. Prorok Jeremiasz zapowiadał 70-letnią niewolę Judejczyków w Babilonie.

Tam gdzie jest pszenica, zaraz pojawia się kłóś. Tak samo było w Jerozolimie przed jej zniszczeniem wraz ze świątynią. Diabeł przysłał swego proroka aby zagłuszyć proroctwo Bożego proroka jakim był Jeremiasz. Podobnie było

¹ Nie jest tu mowa z proroka Micheaszu.

kiedy uczeni w Piśmie i faryzeusze prowadzili rozmowy z Jezusem. Gdy zabrakło im argumentów powiedzieli, że Jezus ma demona. Pan Jezus ich pytał. „Dlaczego nie rozumiecie tego, co mówię? Ponieważ nie jesteście w stanie słuchać moich słów. Waszym ojcem jest diabeł i chcecie pełnić jego zamiary. A on od początku był mordercą i nie kierował się prawdą, gdyż nie ma w nim prawdy. Gdy kłamie, mówi to ze swego wnętrza, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa. Mnie natomiast nie chcecie wierzyć, ponieważ mówię wam prawdę” (Jana 8:44-45 EŚP).

Tam gdzie jest mowa o Biblii, nie wiadomo skąd znajduje się ktoś, kto przekręca Słowo Boże. Za dni Jeremiasza był nim fałszywy prorok - Chananiaś, który powoływał się na Boga przekonywał, że będą w niewoli tylko dwa lata. Natomiast Jeremiasz głosił: „Tak mówi PAN Zastępów, Bóg Izraela:

„Cały ten kraj stanie się ruiną i przedmiotem zgrozy. Narody te będą służyć królowi babilońskiemu przez siedemdziesiąt lat. A po upływie siedemdziesięciu lat dotknę karą króla babilońskiego i jego naród - wyrocznia PANA - za ich grzechy. Kraj Chaldejczyków zamienię w wieczne pustkowienie” (Jer. 25: 11 EŚP).

Chananiaś zarzucił Jeremiaszowi kłamstwo. Być w niewoli dwa, a siedemdziesiąt lat, to wielka różnica. Jeremiasz za mówienie prawdy, został wrzucony do cysterny (wielkiego dołu) z którego nie było wyjścia). Po kilku dniach zmarłby. Ale Bóg użył „Króla, który polecił Etiopczykowi: „Weź stąd ze sobą trzech ludzi i wydobądź proroka Jeremiasza ze zbiornika na wodę, zanim umrze”. (Jer. 38:10 EŚP). Tak jak przy Jeremiaszu, tak przy każdym uczniu

Jezusa Chrystusa, czuwają aniołowie: „Czyż nie są oni wszyscy duchami przeznaczonymi do usług, posłanymi na pomoc tym, którzy mają osiąść zbawienie?” (Hebr. 1:14 BT). Pan Jezus przypomina: Pamiętajcie, żeby nie gardzić żadnym z tych małych, bo mówię wam, że **ich aniołowie** widzą ciągle oblicze mojego Ojca, który jest w niebie” (Mat. 18:10EŚP).

Mamy zapewnienie „Nie opuścę cię ani nie porzucę! Tak więc śmiało możemy mówić: Pan jest moim wspomożycielem, więc się nie boję. Cóż może uczynić mi człowiek?” (Hebr. 13:5,6 EŚP).

„Prorok Jeremiasz bronił się aby zostać prorokiem, jak czytamy: „PAN przemówił do mnie następującymi słowami: "Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię. Zanim przyszedłeś na świat, uświęciłem cię i ustanowiłem prorokiem dla narodów". A ja powiedziałem: Ach, PANIE mój, BOŻE, nie umiem przemawiać, gdyż jestem młody. Powiedział do mnie PAN: "Nie mów: «Jestem młody», bo pójdziesz, dokądkolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek ci polecę. Nie bój się nikogo, gdyż Ja jestem z tobą, żeby cię bronić - wyrocznia PANA". (Jer. 1:4-8EŚP).

Jeremiasz nie szukał własnej chwały, ale szukał pomocy u swego Zbawcy: „Ku Tobie, Jahwe, zwrócone są moje oczy, u Ciebie szukam schronienia, nie pozwól mi zginąć. Również Dawid oświadczył, że ucieczka w Bogu najpewniejsza” (Ps. 141:8 BP).

Jeremiasz „powiedział do proroka Chananiaśa: "Posłuchaj, Chananiaśu: Nie posłał cię PAN, a ty **zwodisz ten lud fałszywą nadzieją**. Dlatego tak mówi PAN: Oto jeszcze w tym roku zgładzę cię z ziemi. Umrzesz, gdyż głosiłeś bunt

przeciwko PANU". I umarł prorok Chananiaś w siódmym miesiącu tego roku" (Jer. 28: 15-17EŚP). Bóg zawsze chroni, swych wiernych, nawet, gdy jedyną pomocą jest śmierć, która przerwie łańcuch ich cierpień. „Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili /od Boga/ święci ludzie" (2 Piotra 1:21BT).

Spotkałem ludzi, którzy mówili wielkie Boże prawdy, ale nie mieli posłuchu pośród ludu, tak jak prorok Amos, którym wzgardzili książęta Izraela: „Idź sobie stąd, jasnowidzu! Wynos się do ziemi judzkiej! Tam spożywaj swój chleb i tam występuj jako prorok" (Amosa 7:12 EŚP). Amos nie bronił swej pozycji, ale był wiernym i posłusznym sługą Boga. Odpowiedział Amazjaszowi:

„Nie jestem prorokiem ani nawet uczniem proroków. Ja tylko pilnuję bydła na pastwisku i doglądam sykomor" (Amos 7:14 EŚP). Ludzie wybrani przez Boga pilnują, aby przekazać czyste Słowo, choć nieraz jest bolesne dla słuchających. Bóg zapytał Amosa: „Co widzisz Amosie?" Odpowiedziałem: "Kosz dojrzałych owoców". PAN powiedział do mnie: "Dojrzał do kary mój lud izraelski, już mu więcej nie przebaczę" (Amos 8:2EŚP). Proroctwo to było bardzo dojmujące.

„Zamienię wasze święta w żałobę, a wszystkie wasze pieśni w lamentację; nałożę wory na wszystkie biodra i ogolę każdą głowę. Sprowadzę żałobę jak po stracie jedynaka, a to, co nastąpi, będzie dniem gorczy. Wyrocznia Pana BOGA - Oto nadejdą dni, gdy ześlę głód na kraj, nie tyle głód chleba czy pragnienie wody, co *głód słuchania słów PANA*. Wtedy będą się błakać od morza do morza, krążyć z północy na wschód, aby

szukać słowa PANA, lecz go nie znajdą" (Amos. 8:10-12ESP). Wyniośli książęta Izraela gardzili Amosem (tak czyni wielu sprawiedliwych we własnych oczach, dziś. Ale oni musieli wysłuchać proroctwa i doświadczyć kary.

Po śmierci Salomona jego syn Roboam, został w jego miejsce królem (1 Król. 11:43). Król Roboam zasięgnął rady starszych, Oni zaś tak do niego przemówili: Jeśli teraz będziesz uległy temu ludowi i zechcesz wyświadczyć im przysługę, i odpowiedzieć im oraz przemówić do nich słowami łagodnymi, to będą ci sługami przez całe życie.

Ale on zaniechał rady, którą mu dawali starsi. Natomiast zasięgnął rady młodzieńców. Co wy radzicie odpowiedzieć temu ludowi, Młodzieńcy zaś, którzy razem z nim wzrosli, przemówili do niego tak: mój ojciec nałożył na was jarzmo ciężkie, a ja dołożę do waszego jarzma. Mój ojciec karmił was biczami, ja zaś będę was karmił biczami z kolców" (1 Król 12:6-15ESP).

„Kiedy cały Izrael zobaczył, że król ich nie wysłuchał, wtedy odrzekli królowi tak: Cóż za dział mamy z Dawidem? Wszak nie mamy dziedzictwa z synem Jessego. Do swoich namiotów idź, Izraelu! Teraz, Dawidzie, pilnuj swego domu! I rzeczywiście Izrael poszedł do swoich namiotów" (1 Król 12:6-16 ESP).

Tak doszło do podziału królestwa Izraela w X wieku p.n.e. Pozbierał sobie młodzieńców i tak dopuścił się do podziału królestwa Izraela, które ponad 80 lat wcześniej jego dziad, król Dawid, utworzył z 12 plemion Izraela. Próżność wyniosłość młodego króla Roboama, oraz niedoświadczeni młodzi doradcy, doprowadzili do podziału królestwa, które już nigdy się nie połączyło.

Doprowadził do tego, że 10 pokoleń Izraela, z nowym królem Jeroboamem odeszło od Zakonu. Ustanowili nowe święta. W Dan i Betel odlali dwa byki, którym zaczęto oddawać cześć. Królem po podziale państwa, został wybrany z ludu Jeroboam. On i jego synowie odsunęli się od spełniania służby na cześć Jahwe. (2 Kron.11:14). Jeroboam poustanawiał na wyżynach własnych kapłanów i kazał im czcić kozły i cielce, które polecił sporządzić” (2 Kron. 11: 15).

Choć wcześniej przysięgali Bogu, kiedy Mojżesz obwieścił ludowi wszystkie słowa Pana i wszystkie Jego zlecenia. Wtedy cały lud odpowiedział jednogłośnie: Wszystkie słowa, jakie powiedział Pan, wypełnimy. (2 Mojż 24:3BT).

„Przestrzegajcie wszystkiego, co wam powiedziałem, a imienia bogów obcych nie wymieniacie, by nikt nie słyszał ich z ust waszych” (2 Mojż 23: 13BT). Sami sobie wyznaczyli karę, łamiąc posłuszeństwo Bogu i odrzucenie Praw Zakonu. Kara, była dotkliwa i czekała na realizację. Dokonała się po około 250 lat później.

Wtedy „Samaria wraz z ich królestwem - Izrael, została zniszczona przez wojska asyryjskie pod dowództwem Salmana-sera V. Upadła w roku 740 roku p.n.e. Jej król jak gałąź samotnie pływał po wodzie” (Oz. 10:7). Lud został rozproszony. Jedną z tych niewiast z tego królestwa, rozmawiał Pan Jezus (Jana 4:1-32).

Siostrzane królestwo Izraela, Juda ze stolicą w Jerozolimie niczego się nie nauczyło z upadku Izraela. Zostali ukarani w 587 roku p.n.e. przez Babilończyków, tak jak zapowiedział prorok, za bałwochwalstwo i wielkie nieposłuszeństwo. Tak wypełniło się na nich to proroctwo: „A po upływie siedemdziesięciu lat

ukarzę króla Babilonu i ten naród - wyrocznia Pana - ich grzechy i kraj babiloński; zamienię go na wieczne pustkowienie” (Jer. 25:12BW). Bóg zapowiedział Izraelowi, że nie ukryją się przed karą. „Choćby schowali się w krainie umarłych, nawet stamtąd moja ręka ich wyciągnie. Choćby wstąpili do nieba, również stamtąd ich ściągnę. Choćby schowali się na szczycie Karmelu, znajdę ich tam i pochwyć. Choćby się skryli przed moimi oczami w morskich głębinach, i tam nakażę wężowi, aby ich ukąsił” (Amos 9:2,3EŚP).

Biblia informuje, że w okresie *wielkiego ucisku*, pojawi się mnóstwo proroków. Pojawienie się antychrysta, objawi się wielkie zaangażowaniem szatana, z całą jego mocą: z fałszywymi znakami i cudami. (Mat. 24:23-25).

Jak rozróżnić proroka ?

Biblia nie pozostawia nas w domysłach. Ale daje odpowiedź na każde pytanie. „Niech nie znajdzie się u ciebie taki, który przeprowadza swego syna czy swoją córkę przez ogień, ani wróżbita, ani wieszczbiarz, ani guślarz, ani czarodziej, ani zaklinacz, ani wywoływacz duchów, ani znachor, ani wzywający zmarłych; gdyż obrzydliwością dla Pana jest każdy, kto to czyni, i z powodu tych obrzydliwości Pan, Bóg twój, wypęda ich przed tobą. (5 Mojż. 18:10-12BW).

W Polsce szacuje się ponad 24 tysiące zarejestrowanych wróżbitów, (nie licząc tych co czynią to indywidualnie. Szacuje się, że na te nieczne praktyki, wydają około trzech miliardów złotych. Bóg mówi do każdego: „Pamiętajcie o tym i nabierzcie odwagi, weźcie to sobie do serca, buntownicy! Wspomnijcie odległą przeszłość! To Ja jestem Bogiem i oprócz Mnie nie ma innego! Nie ma

nikogo podobnego do Mnie. Ja od początku zapowiadałem przyszłość i z dawien dawna to, czego jeszcze nie było. Mówię, a plan mój się urzeczywistnia i całkowicie moją wolę wypełnia” (Iz. 46: 8-10 EŚP). Bóg setki, a nawet tysiące lat wcześniej zapowiadał swój plan. Nie pytajmy, ani nie wierźmy w te słowa.: "Mój bożek to sprawił, moje rzeźbione i odlewane posągi to zrzędziły". (Iz. 48:5 EŚP).

„Tak mówi Jahwe - twój Odkupiciel, Święty Izraela: - Ja, Jahwe, jestem Bogiem twoim! Uczę cię tego, co zbawienne, prowadzę cię drogą, którą powinieś kroczyć. Gdybyś był słuchał moich przykazań, twoja pomyślność byłaby jak rzeka, a sprawiedliwość twoja - niby fale morza” (Iz. 48:17BP).

Nie bój się, bo Ja jestem z tobą! Nie trwóż się, bom Ja Bogiem twoim! Ja cię umacniam, Ja cię też wspomagam i podtrzymuję zwycięską prawicą” (Iz. 48:17 BP). „Tak jest i z moim słowem, które z ust moich pochodzi: nie wraca do mnie bez skutku, ale wypełnia mą wolę i wykonuje to, z czym je posłałem” (Iz. 55:11BP).

Ale nie jest tak, jakoby miało zawieść Słowo Boże (Rzym. 9:6)

„Cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę z Pism nadzieję mieli”. (Rzym. 15:4 EŚP). „Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany” (2 Tym. 3:16,18BW). To nie horoskopy, ani wróżby zbliżają ludzi do Boga. Diabeł nie zawahał się kusić Jezusa. Pan

Jezus w tych słowach dał nam pomoc, aby odeprzeć atak diabelski. Wtedy rzekł mu Jezus: „**Idź precz, szatanie!** Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko jemu służyć będziesz” (Mat. 4:11 BW). Kiedy kusi nas abyśmy przeczytali horoskop, powiedz mu „Idź precz, szatanie!” Szukajmy pomocy w Słowie i modlitwie!

Słowa, które były skierowane do Izraela, nadal są aktualne, tylko rozszerzone na wszystkich ludzi. „Biorę dziś na świadków przeciwko wam niebo i ziemię! Kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo! Wybierz zatem życie, abys mógł żyć ty i twoje potomstwo. Miłuj PANA, twój Boga, słuchaj Jego głosu i Ignij do Niego. Od tego bowiem zależy twoje życie oraz to, jak długo będziesz mieszkał w kraju, który PAN przysiągł dać twoim ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi”. (5 Mojż. 30:19,20)

Wybór należy do nas. Bóg nikogo nie zniewala, ani nie kusi. Apostoł Paweł przestrzega zbory „A było to w związku z tym, że na zebranie weszli bezprawnie fałszywi bracia, którzy przyszli podstępnie wybadać naszą wolność, jaką mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas ponownie pogrążyć w niewolę”. (Gal. 2:4BT) „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli” (Gal. 5:1BT).

„Błogosławiony człowiek, który nie podda się pokusie. Gdy przetrwa zwycięsko próbę, otrzyma jako wieniec nagrody życie wieczne, przyobiecane tym, którzy miłują Boga. Kto zaś doznaje pokusy, niech nie twierdzi, że jest kuszony przez Boga. Bóg bowiem ani sam nie podlega pokusie, ani też nie kusi nikogo” (Jakuba 1:12,13 BWP). „Bóg nie

jest jak człowiek, który kłamie, ani syn ludzki, co się wycofuje! Czy On powie coś, a tego nie uczyni, lub przyobieca, a tego nie spełni?” (4 Mojż. 23:18EŚP).

**Są religie, które zajmują się tylko pro-
roctwami.** Wyznaczają różne daty i wydarzenia, które wyrwali z kontekstu Biblii. Przerabiałem to szesnaście lat. Wszystkie daty jakie niewolnik Strażnicy podawał w imieniu Bogu upadły. Co dowodzi, że nie miały nic wspólnego z Bogiem ani z Jego Słowem.

Dlatego dajmy wiarę tym słowom: „Tylko dzięki Niemu można być zbawionym. „Bo nie dano ludziom żadnego innego imienia pod niebem, w którym możemy być zbawieni” (Dzieje 4:12) Zbawienia nie da nam żadna organizacja, ani kościół. „A nie chcecie przyjść do Mnie, aby mieć życie. Nie zabiegam o chwałę u ludzi” (Jana 5:39BP). Nie zabiegajmy o ludzkie względy. „Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi” (Jana 8:31,32 BW).

„Bo jeśli wyznasz ustami, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu, że Bóg wskrzesił Go z martwych, będziesz zbawiony. Bo trzeba uwierzyć sercem, by zostać usprawiedliwionym, wyznać natomiast ustami, aby być zbawionym” (Rzym. 10:9,10EŚP). Czy Jezus jest naszym Panem? Jeśli tak to powinniśmy Go słuchać i postępować, tak, jak On nakazuje.

„Bóg wybrał nas w Nim przed stworzeniem świata, abyśmy byli przed Nim święci i nieskalani w miłości” (Ef. 1:4 EŚP). Możemy to zaproszenie przyjąć, lub odrzucić. „Chociaż mówi się o bogach w niebie i na ziemi, a nawet że jest wielu bogów i panów, to dla nas jest tylko

jeden Bóg Ojciec, od którego wszystko pochodzi, a my jesteśmy dla Niego. I jeden jest Pan, Jezus Chrystus, przez którego jest wszystko i my jesteśmy przez Niego” (1 Kor. 8:5,6EŚP). Apostoł Paweł nazywa Jezusa Panem, a nie archaniołem Michałem, tak jak tego uczy niewolnik Strażnicy. Sam Chrystus zaprasza: „Każdy, kto Mnie miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go. Przyjdziemy do niego i będziemy u niego mieszkać” (Jana 14:23 EŚP).

Otwórzmy drzwi naszego serca, tym najbardziej godnym i zbawczym gościom. Na tych przykładach widzimy, że metody diabła są niezmiennie. „Ażeby nie uwiódł nas szatan, którego knowania dobrze są nam znane” (2 Kor.2:11BWP) Niestety opatrzenie odwołuje się do Biblii. Ponieważ wielu nie znajduje czasu na jej czytanie, dlatego łatwo ich zwieść, odciągając od Boga i Jego Słowa. Chętnie słuchają różnych nauczycieli, którzy czynią im taki mętlik, że oskarżają Boga, a nie sprawcę tego zamieszania - diabła.

„Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli” (Rzym. 5:12BW). „W pocie oblicza twego będziesz jadł chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz” (1 Mojż. 3:19BW).

Inni doszli do wniosku, że lepiej się nie zajmować prorocstwami, bo czynią podziały. Skoro eschatologia biblijna (prorocstwa) czynią podziały, to co zespala? Jeszcze trochę a zaczną za to oskarżać Chrystusa, który zapowiedział: „Pamiętajcie jednak, że ja zawczasu was ostrzegłem” (Mat. 24:25NPD). Słuchałem

jednego brata, który trzymając się Biblii, jego słowa były budujące i pouczające. Powiedział, Jeśli przekręcasz Słowo, czynisz wiele krzywd. Czytanie Słowa nie czyni nikomu krzywdy, ale ich nadinterpretacja.

Apostoł Paweł radził młodemu Tymoteuszowi „Rozważ, co mówię, a Pan da ci właściwe zrozumienie wszystkiego” (2 Tym 2:7BW). Bóg dał nam rozum, i dał nam swoje Słowo, które oddziela plewy od ziarna. „Przed wszystkim to wiedźcie, że wszelkie proroctwo Pisma nie podlega dowolnemu wykładowi. Albowiem proroctwo nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej, lecz wypowiadali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym” (2 Piotra 1:20,21BW).

Nie bójmy się złych proroków. Po wyjściu z niewoli babilońskiej Bóg, uczynił odpowiedzialnym Nehemiasza, aby odbudowano Jerozolimę, świątynie, mury i fosę. Próbowano zastraszyć Nehemiasza, aby zaprzestał odbudowywać mury Jerozolimy.

„Wtedy Sanballat przysłał do mnie tak samo po raz piąty sługę swego z listem otwartym. W nim napisano: Wśród pogan - jak Gaszmu donosi - krąży taka pogłoska: „Ty i Żydzi zamierzacie zbuntować się; dlatego ty odbudowujesz ten mur; ty miałbyś zostać ich królem; oraz pogłoska, że nawet zamówiłeś proroków, aby ogłosili o tobie w Jerozolimie: Król jest w Judzie. Oczywiście dowie się o tym król. Toteż przyjdź na wspólną radę! Lecz ja odesłałem mu taką odpowiedź: Nie działo się tak, jak ty powiadasz, lecz sam sobie to wymyśliłeś. Oni wszyscy bowiem nas straszili, bo myśleli o nas: Oni zniechęcą się do tej roboty, tak że ona nie zostanie wykonana. A teraz, [Boże], dodaj mi odwagi!” (Neh. 6:6-9BT).

Trwając w Bożym Słowie i posłuszeństwie, te słowa będą nas dotyczyć „Niech będą Ci miłe słowa ust moich i myśli mego serca, PANIE mój, moja skała i odkupicielu!” (Ps. 19:15EŚP).

Zwiedzenie proroków

„Wystąpił pewien duch, stanął przed PANEM i powiedział: Ja go skłonię. PAN zaś zapytał: Jak? Odpowiedział: Wyjdę i stanę się duchem kłamstwa w ustach wszystkich jego proroków. Wówczas powiedział: Z pewnością zdołasz go skłonić. Wyjdź i tak zrób! Teraz więc PAN włożył ducha kłamstwa w usta tych twoich proroków, bo PAN przepowiedział twoje nieszczęście” (1 Król. 22:20-23BP).

Pan Jezus przestrzega: „Pojawią się bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i będą dokonywać wielkich znaków i cudów, żeby, o ile to możliwe, zwieść nawet wybranych.” (Mar. 13:22 PE). Nie dajmy się zwieść. „Bo królestwo Boże to nie jedzenie i picie, ale sprawiedliwość, pokój i łaska w Duchu Świętym” (Hebr. 13:9EŚP). „Również pozostali Żydzi zaczęli tak obłudnie postępować. Z tego powodu i Barnaba dał się zwieść ich obłudą” (Gal. 2:13PE).

Podczas ostatniej próby po Milenium Szatan „Wyjdzie, aby zwieść narody z czterech krańców ziemi, Goga i Magoga, i aby zgromadzić je do boju. A liczba ich jak piasek morski” (Obj. 20:8 BW). „Opamiętajmy się! A jeśli prawdziwie chcecie uwolnić się z mocy grzechu, który nas wiąże, niech każdy z was podda się zanurzeniu w naturę i charakter Jezusa Chrystusa. Dopiero wtedy w darze od Boga otrzymacie Ducha Uświęcenia” (Dzieje 2:38NPD). Nie traćmy wiary i nadziei, ale bezgranicznie ufajmy naszemu Panu i Zbawcy!

Pierwsze proroctwo - rodowodu Jezusa Chrystusa

Lp	Zapowiedziane Proroctwo	Historycznie	Wypełnione
1	Bóg powiedział, uczynimy człowieka – do kogo powiedział te słowa?	Rodz. 1:26	Kol. 1:16,17
2	Jezus zmiażdży szatanowi głowę Iz. 6:7,8	Rodz. 3:15;	Rzym. 5:12-21; Obj. 19:11-21 23.
3	Był potomkiem Sema	Rdz. 9:26	Łuk. 3:23-26
4	Pochodził z pokolenia Judy	Rodz. 9:10;	Łuk. 2:4; Obj. 5:5
5	Z rodu Melchizedeka	Rdz. 14:18	Hebr. 7:1; 14:18
6	Abraham był jego prarodzicem	Rdz 12:3	Mat. 11
7	Był potomkiem Abrahama	Rodz. 17:19	Gal.3:29
8	Był potomkiem Jakuba	Rdz. 28:14	Łuk. 3:23,34
9	Mojżesz zapowiada, że będzie prorokiem	5 Mojż. 18:15	Dzieje 3:20-22
10	Był potomkiem Rut i Booza	Rut 4:12-17	Łuk. 4:23-32
11	Był potomkiem Dawida	2 Sam. 7:12,13	Mat. 1:1
12	Potomek Dawida	Ps. 110:1	Mat/ 22:44,45
13	Nie miał postawy, ani urody	Iz. 9:1,2	Ps. 22:7,8
14	Ludzkie cierpienia wziął na siebie	Iz. 53:4	Mat. 8:17 Jan 9:15
15	Zraniony za nasze występki	Iz. 9:5,6	1 Piotra 2:24,25
16	Śmierć i pogrzeb Jezusa	Iz. 53:8-12	Mat. 8:16,17
17	Ogłosił więźniom uwolnienie	Iz. 61:1,2	Łuk. 4:17-21
18	Był potomkiem Zarobabela	Ag. 2:23	Łuk. 1:34,35

Od Pierwszej Księgi Mojżeszowej do Objawiania na kartach Pisma Świętego przewija się nauka o powtórny przyjsciu Zbawcy świata. Jego imię po prawie 4000 lat, objawił Anioł Gabriel Józefowi: „Gdy [Maria] urodzi Syna, na-dasz Mu imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od grzechów. To wszystko się stało, aby spełniło się, co Pan zapowiedział przez proroka: Oto panna pocznie i urodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: Bóg z nami” (Mat. 1:21-23 EŚP). „Im to Bóg ze-chciał dać poznać, czym jest bogactwo chwały tej tajemnicy wśród pogan.

Jest nią Chrystus w was, nadzieja chwały, którego zwiastujemy, napomi-nając i nauczając każdego człowieka z wszelką mądrością, aby każdego czło-wieka ukazać doskonałym w Chrystu-sie” (Kol. 1:27,28BWP).

Po raz pierwszy proroctwo o Mesja-szu powiedział Bóg w Edenie. „Wpro-wadam nieprzyjaźń między tobą a ko-bietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem. Ono zdepcze ci głowę, a ty zranisz mu piętę” (Rdz. 3:15ESP). Kto komu zmiażdży głowę, a kto komu zrani piętę? W dalszej części postaram się to wytłumaczyć. Proroctwo rozwija

Rodz. 3:15

Droga Proroctw dotyczących Jezusa

Mat. 1:18-25

się tak, jak roślina. Naprzód wypuszcza kielek, później łodygę, liście, kwiat, a na końcu wydaje obfity owoc.

Drugie proroctwo zapowiadał „Melchizedek, król Szalemu, wyniósł chleb i wino. Był on kapłanem Boga Najwyższego” (1 Mojż. (14:18). „Jahwe przysięgał i nie będzie żałował: Tyś na wieki kapłanem na podobieństwo Melchizedeka” (Ps. 10:4BP).

W Liście do Hebrajczyków powyższe wersety przypisano Panu Jezusowi: „I został obwieszczony przez Boga jako arcykapłan według porządku Melchizedeka” (Hebr. 5:5,10 BP). W dalszej części tego listu czytamy, że Melchizedek: „Wyszedłszy na spotkanie Abrahama pobłogosławił mu, gdy wracał on po rozgromieniu królów. Jemu to wręczył Abraham dziesiątą część ze wszystkiego. Pierwotnie bowiem imię jego znaczy król sprawiedliwości, następnie też król Salemu, czyli król pokoju. Bez wzmianki o ojcu czy matce, bez rodowodu, bez wskazania początku dni i końca życia - upodobniony zatem do Syna Bożego - pozostaje kapłanem na wieki” (Hebr. 7:1-3BP). „Jahwe przysięgał i nie będzie żałował: Tyś na wieki kapłanem na podobieństwo Melchizedeka” (Ps. 110:4BP).

W ostatniej Księdze Biblii (Apokalipsie (12:1-6), apostoł Jan nawiązał do Księgi (1 Mojż. 3:15), które wypowiedział Bóg w Edenie. Biblia jest pisana różnymi obrazami, widzeniami i przez sny. Taki sen dał Józefowi synowi Jakuba kilka tysięcy lat temu. „A potem miał on jeszcze inny sen i tak opowiedział go swoim braciom: śniło mi się jeszcze, że słońce, księżyc i jedenaście gwiazd oddają mi pokłon. A gdy to powiedział ojcu i

braciom, ojciec skarcił go mówiąc: Co miałyby znaczyć ów sen? Czyż ja, matka twoja i twoi bracia mielibyśmy przyjść do ciebie i oddawać ci pokłon aż do ziemi? (1 Mojż. 37:9-11BW). Jakub poprawnie, odczytał ten sen, choć napominał Józefa – dlaczego? Może dlatego, że sny są różnego pochodzenia. „Gdyż jak z wielu zajęć przychodzą sny, tak z **mnóstwa snów głupia mowa** (...). Bo gdzie jest wiele snów, tam jest wiele słów i wiele marności. Lecz ty bój się Boga!” (Koh. 5:2,6BW).

Sny od Boga. „Wszak Bóg przemawia raz i drugi, lecz na to się nie zważa: We śnie, w nocnym widzeniu, gdy głęboki sen pada na ludzi i oni śpią na swym łożu. Wtedy otwiera ludziom uszy, niepokoi ich i ostrzega, aby odwieść człowieka od złego czynu i uchronić męża od pychy. (Hioba 33:14-18BW).

Trzeba było długo czekać na jego wypełnienie. Mamy tu klasyczny przykład, jak Bóg przemawia przez sen. Nie musimy czytać senników. Jeśli sen jest od Boga, to Bóg potwierdzi go następnym snem. Może też użyć kogo chce, aby nam go wyłożyć.

Bóg dał sen Nabuchodonozorowi, choć nie był on wyznawcą JHWH. Ale wytłumaczył go przez Daniela. „Potem pobięł Daniel do domu i opowiedział tę rzecz swoim towarzyszom: Ananiaszowi, Miszaelowi i Azariaszowi, aby wyblągali u Boga niebios miłosierdzie z powodu tej tajemnicy, by nie stracono Daniela i jego towarzyszy wraz z pozostałymi magami babilońskimi. Wtedy Danielowi została objawiona w nocnym widzeniu tajemnica, za co Daniel wysławiał Boga niebios. I zaczął Daniel mówić tymi słowy: Niech będzie

błogosławione imię Boga od wieków na wieki, albowiem do niego należą mądrość i moc” (Dan 22:17-20 BW). Sen Nabuchodonozora został objawiony tak jak sen Józefa. Od Józefa i Nabuchodonozora dzieli nas kilka tysięcy lat. Natomiast: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki” (Hebr. 13:8BW). Prócz tego mamy Całe Pismo Święte, które opisuje różne doświadczenia Bożych ludzi. Znany też ich finał. Nie musimy szukać wykładaczy snów, ale odnaleźć dane wydarzenie w Biblii, przeczytać i uwierzyć.

Sen Józef po części wypełnił się za jego dni około 3700 lat temu. Józefa zgodnie z jego snem, sprzedano do Egiptu. Został tam wyniesiony do godności królewskiej. Bóg wysłał go wcześniej, aby ocalił swoją rodzinę od śmierci głodowej. Nikt i nic nie jest w stanie zmienić Bożego planu. Jak czytaliśmy, że Rubenowi należało się pierworództwo i z tym związane błogosławieństwa.

Choć do wypełnienia proroctw Bóg używa słabych i grzesznych ludzi. (Rzym. 3:12). Bóg wypowiadając dane Słowo, widzi jego wypełnienie. „Albowiem moje myśli nie są myślami waszymi, a wasze drogi nie są moimi drogami - stwierdza uroczyście Jahwe. Bo jak wysoko niebo góruje nad ziemią, tak drogi moje są wyższe od waszych, a myśli moje - przewyższają wasze! Bo jak deszcz czy śnieg spada z niebios i już tam nie wraca, lecz ziemię napawa i sprawia, że rodzi i płody wydaje, że nasion dostarcza pod zasiew a chleba na pokarm” (Iz. 55:8-10BP).

Bóg zapowiedział: „**Nie oddali się berło od Judy** (1 Mojż. 49:10BW). Pierworództwo należało do Rubena. Ale

przez swój czyn zrezygnował z niego. „Bo wszedł do ojcowskiego łoża i tym pokalał łożo Bilhy, drugiej żony Jakuba” (1 Mojż 35:22BWP). Drugi i trzeci brat automatycznie stawali się potencjalnymi kandydatami do pierworództwa. „Symeon i Lewi to bracia, których miecze są narzędziem gwałtu” (1 Mojż 49:5). Ich siostra Dina była nierozważna. Pewnego razu Dina, córka Lei, którą ta urodziła Jakubowi, wyszła, aby przyjrzeć się dziewczętom tej krainy. Ujrzał ją wtedy Sychem, syn Chiwity Chamora, książę tego kraju; porwał ją i legł z nią, dopuszczając się na niej gwałtu” (1 Mojż 34:1,2BP).

Ojciec Sychemy przeprosił Jakuba i cały lud Izraela za niegodny czyn swego syna. Jakub jak i cały lud dał im słowo że nikomu z rodu Chiwity Chamora nic nie grozi. Tym bardziej, że oni oddali swoje ziemie i dobra jakie posiadali. Dali się obrzezać i chcieli z nimi zamieszkać. Lecz kiedy cierpieł ból z powodu obrzezki, dwaj synowie Jakuba Symeon i Lewi zabili Sychemy. (1 Mojż 34:24,25BP).

Złamali przysięgę ich ojca jak i całego rodu. Tym czynem pierworództwo przeszło na czwartego syna Jakuba - Judę. Z tego rodu miał przyjść Jezus, ponieważ Maria i Józef też należeli do plemienia Judy. (Łuk. 1:27). To o nim czytamy w **trzecim proroctwie** dotyczącym Mesjasza „Nie oddali się berło od Judy ani buława od nóg jego, aż przyjdzie władca jego, i jemu będą posłuszne narody” (1 Mojż 49:10BW).

Apostoł Jan zapisał wizję, która nawiązywała do (1 Mojż. 37:9BW). „Kobieta obleczona w słońce. Pod jej stopami - księżyc, a na jej głowie - wieniec z

dwunastu gwiazd. Jest brzemienna i krzyczy ogarnięta bólami i cierpieniem rodzenia. Ukazał się też inny znak na niebie: Oto wielki smok ognisty ma siedem głów i dziesięć rogów, a na głowach siedem diademów. Jego ogon ciągnie trzecią część gwiazd nieba i zrzucił je na ziemię. Smok stanął przed kobietą, która miała rodzić, aby gdy tylko urodzi, pożreć jej dziecko. I urodziła syna - mężczyznę, który będzie pasł wszystkie narody laską żelazną. Jej dziecko zostało porwane do Boga, przed Jego tron. Kobieta zaś uciekła na pustynię, gdzie Bóg przygotował jej miejsce, aby ją tam żywiono przez **tyśiąc dwieście sześćdziesiąt dni**" (Obj. 12:1-6 EŚP).

Niektórzy tę niewiastę tłumaczą, że jest nią Maria matka Jezusa. Ale kiedy Jan pisał te słowa, od śmierci Pana Jezusa minęło co najmniej 60 lat. Również i Maria dawno nie żyła. Niektórzy tłumaczą, że nie umarła, ale z ciałem i krwią została wzięta do nieba. Biblia stanowczo temu zaprzecza. „Powiadam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego ani to, co skażone, nie odziedziczy tego, co nieskażone” (1 Kor. 15:50;

Biblia nie pozostawia żadnych niedomówień. „Podobnie jak ludzie muszą raz umrzeć, a potem następuje sąd”. (Hebr. 9: 27). „Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe” (2 Kor. 5:10 EŚP).

Pan Jezus jako Sędzia podczas zmarłych wstania: „przemieni nasze marne ciało i upodobni je do swego chwalebnego ciała. Dokona tego mocą zdolną wszystko sobie podporządkować”

(Filip. 3:21EŚP). A zatem Maria jak i wszyscy uczniowie, czekają na powrót Chrystusa. Który zapowiedział: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, zbliża się godzina, owszem już nadeszła, kiedy umarli usłyszą głos Syna Bożego i ci, co usłyszą, żyć będą”. (Jana 5:25BW).

Prorok Izajasz ponad 2700 lat temu prorokował: „Ożyją twoi umarli, twoje ciała wstaną, obudzą się i będą radośnie śpiewać ci, którzy leżą w prochu, gdyż twoja rosa jest rosą światłości, a ziemia wyda zmarłych. Wejźdź więc, mój ludu, do swoich pokojów i zamknij swoje drzwi za sobą, skryj się na chwilkę, aż przeminie gniew! Bo oto Pan wyjdzie ze swojego miejsca, aby ukarać mieszkańców ziemi za ich winę; wtedy ziemia odsłoni krew na niej przelaną i już nie będzie ukrywała swoich zabitych” (Iz. 26:19-21BW).

Już nieraz napominano mnie, że błędzę, bo Jezus wzbudził się sam. Biblia mówi wprost: „Bóg wzbudził Go trzeciego dnia i dozwolił mu się objawić” (Dzieje 10:40). W powyższym wersecie Łukasz zapisał, że Bóg pozwolił mu się objawić i podaje ile dni (Dzieje 1:3). Nie ważne są ludzkie teorie, ale nieskażone Słowo, zapisane w Biblii.

Akurat dziś, kiedy piszę to opracowanie, wielkie tłumy idą na cmentarze modlić się za umarłych. Nikt z nich nie poszedł do nieba, ani do piekła, którego wymyślili Grecy. I nikt nie stanął przed Sądem Chrystusowym. (2 Kor. 5:10).

Apostoł Paweł pod natchnieniem Bożym napisał i kiedy i gdzie jest miejsce takich ludzi. „Wam zaś cierpiącym obecnie ucisk i nam również ześle ulgę, gdy Pan Jezus objawi się na niebie, w

ogniu płomienistym z aniołami w całej swej potędze, by wymierzyć karę tym, którzy nie uznają Boga i nie słuchają Ewangelii Pana naszego Jezusa. Spotka ich za to kara w postaci wiecznej zagłady oraz odrzucenia od oblicza Pańskiego i Jego potężnego majestatu” (2 Tes. 1:7-9BWP). Wielu głosi, że Eliasza, który żył około 800 lat przed naszą erą poszedł do nieba, ale Pan Jezus, który przyszedł z nieba powiedział: „A nikt nie wstąpił do nieba, tylko Ten, który zstąpił z nieba, Syn Człowieczy” (Jana 3:13 BW). Zmartwychwstanie rozpoczęło się w takiej kolejności: „A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia” (1 Kor. 15:23 BW). W Tym Liście apostoł Paweł szerzej omówił ten temat: „A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, **nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli**. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy **najpierw powstaną** ci, którzy **umarli w Chrystusie**, **potem my**, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi **porwani będziemy w obłokach** w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem” Przetło pocieszajcie się nawzajem tymi słowami” (1 Tes. 4:15-18). Apostoł Paweł zachęca nas abyśmy pocieszali się tymi słowami, a nie naukami ludzkimi (Mat. 15:7-9).

Co ma się wypełnić?

„Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał mu Bóg, aby pokazać swoim sługom, co wkrótce musi się wydarzyć. On posłał swojego anioła, aby ukazał to Jego słudze, Janowi” (Obj. 1:1BW). Według

apostoła Piotra tego proroctwa (1 Mojż. 3:15) minęło zaledwie 6000 lat, czyli 6 dni. „O tym jednym zaś nie zapominajcie, umiłowani, że jeden dzień dla Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień” (2 Piotra 3:8BP).

„Bo jeszcze tylko mała chwila, a przyjdzie Ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał” (Hebr. 10:37) „Pan nie zwleka z dotrzymaniem obietnicy, chociaż niektórzy uważają, że zwleka, lecz okazuje cierpliwość względem was, bo nie chce, aby ktokolwiek zginął, lecz chce, aby wszyscy przyszedli do upamiętania” (2 Piotra 3:9BW). „I nie tylko nią. Chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk prowadzi do cierpliwości, cierpliwość do wytrwałości, wytrwałość zaś do nadziei. A nadzieja nie może zawieść, ponieważ miłość Boga wypełniła nasze serca przez Ducha Świętego, który jest nam dany. A cierpliwość Pana naszego uważajcie za ratunek, jak i umiłowany brat nasz, Paweł, w mądrości, która mu jest dana, pisał do was” (Rzym. 5:3-5EŚP).

„Serce boleje, gdy musi długo czekać, a źródłem życia są spełnione nadzieje” (Przyp. 13:12 BWP). Pan Jezus objawił Janowi w Księdze Objawienia to, co miało się dopiero wydarzyć. (Obj. 12:1-6). To proroctwo nawiązuje do czasu Edenu, kiedy po zgrzeszeniu Adama i Ewy Bóg powiedział. „I ja wprowadzę nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę i między twoje potomstwo a jej potomstwo. On rozniecie ci głowę, a ty, roznieciesz mu piętę”.

Nieraz wydaje się, że proroctwa upadły, a nadzieja zawiodła. Ale Bóg mówi, że nadzieja zawieść nie może. (Rzym. 5:3-5). Dlatego trwajmy w Słowie. Nieraz w

czekaniu, nasza wiara przypomina wąski strumyk, który zanika. Ale ten strumyk ma wyznaczony czas i bieg przez Boga. Dlatego nie zmieniamy literalnego proroctwa na symboliczny.

Bądźmy pewni, że wypełni się w wyznaczonym czasie. Bóg zrealizuje każde proroctwo tak, jak zostało zapisane. Biblia od Adama do Jezusa była pisana w różnych obrazach, które wypełniły się lub, wypełnią się w wyznaczonym czasie. Pan Jezus zapewnia nas. „Niebo i ziemia przeminą, ale Moje słowa nie przeminą. Nikt jednak nie wie, kiedy nadejdzie ten dzień i godzina, ani aniółowie w niebie, ani Syn, tylko sam Ojciec” (Mat. 24:35, 36PE). Metody Boże są niezmiennie. „ażeby nie uwiódł nas szatan, którego knowania dobrze są nam znane” (2 Kor. 2:11 BWP). Nie bądźmy ciekawi co rzekomo Maria chce powiedzieć Polsce. Ona śpi w prochu ziemi, i czeka na dzień kiedy usłyszysz głos Jezusa i zmartwychwstanie.

Bóg nie działał przez zaskoczenie aby dotrzeć do narodu wybranego - Żydów. „Mojżesz odpowiedział ludowi: Nie bójcie się! Pozostańcie na swoim miejscu, a zobaczycie zbawienie od Pana, jakie zgotuje nam dzisiaj. Egipcjan, których widzicie teraz, nie będziecie już nigdy oglądać” (2 Mojż. 14:13,14BT).

Kiedy Izrael buntował się, Bóg przemówił przez proroka Ozeasza, w połowie VII wieku p.n.e.: „Rzekł wtedy [Jahwe]: Nazwij go: Nie mój lud! Bo nie jesteście już ludem moim, a Ja nie jestem Bogiem waszym” (Oz. 1:9 BP). Nehemiasz zapisał jak w historii biblijnej zachowywał się Izrael. „Lecz oni i nasi ojcowie postępowali zuchwale, byli ludźmi twardego karku, nie słuchali Twoich

przykazań” (Neh. 9:16). Mijają wieki, a ludzie stają się coraz gorsi. Te słowa cały czas są aktualne, tylko i rozszerzone na cały świat: „Tylko nie buntujcie się przeciw Jahwe! A nie lękajcie się ludu tej ziemi, bo oni [staną się] naszym łupem. Obrońca ich odstąpi od nich, a z nami jest Jahwe. Nie lękajcie się ich!” (Liczb 14:9BP).

Bóg jest niezmienny. „Jak pada deszcz i śnieg z nieba, i tam nie powraca, dopóki nie nawodni ziemi, nie uczyni jej urodzajną i nie zapewni wzrostu jej plonów, aby dała ziarno dla siewcy i chleb na pokarm, tak będzie ze słowem, które wychodzi z Moich ust, nie wraca do Mnie bezowocnie, zanim nie wykona tego, co chciałem, i nie osiągnie celu, w jakim je posłałem” (Iz. 55:10,11PE).

Bóg nazwał Izrael - żoną, a siebie mężem. „Oskarżajcie swoją matkę, oskarżajcie ją, bo nie jest już Moją żoną, a Ja nie jestem jej mężem. Niech usunie znaki nierządu ze swej twarzy, a spo między swoich piersi ozdoby cudzołożnicy”. (Oz. 2: 4 BT).

„Nawróćcie się, abyście zobaczyli różnicę między sprawiedliwym a bezbożnym, między sługą Boga, a tym, który Mu nie służy” (Mal. 3:18PE). Bóg wypełni Swój zamiśl tak jak go zapowiedział. Apostoł Paweł uczniów Chrystusa nazywa współpracownikami. „Albowiem współpracownikami Bożymi jesteśmy; wy rolą Bożą, budowlą Bożą jesteście. Według łaski Bożej, która mi jest dana, jako mądry budowniczy założyłem fundament, a inny na nim buduje. Każdy zaś niechaj baczy, jak na nim buduje” (1 Kor. 3: 9,10BW).

Około 2000 lat przez Abrahama wybrał sobie lud. „Bo cóż mówi Pismo?

Izrael w różnych latach. Żadna z nich nie jest taka sama, ponieważ Jakub wstawił też syna Józefa - Manasesa. Listy te są różne i nie mają nic wspólnego z Izraelem z Objawieniem 7:5-8. W piątej kolumnie nie ma Dana, dlatego z niektórzy głoszą że z tego rodu będzie wywodził się antychryst. Być może, ale nie wolno przyjmować liczby 144.000 naród jako - symbolicznie!

Lp.	Rodz. 35:22-26	Wyjścia 1:1-6	Liczb 1:19-21	1 Kron. 2:1,2	Obj. 7:4-8
1	Ruben	Ruben	Ruben	Ruben	Ruben
2	Symeon	Symeon	Symeon	Symeon	Symeon
3	Lewi	Lewi	-	Lewi	Lewi
4	Juda	Juda	Juda	Juda	Juda
5	Isachar	Isachar	Isachar	Isachar	Isachar
6	Zabulon	Zabulon	Zabulon	Zabulon	Zabulon
7	Józef			Józef	Józef
8	Beniamin	Beniamin	Beniamin	Beniamin	Beniamin
9	Naftali	Naftali	Naftali	Naftali	Naftali
10	Gad	Gad	Gad	Gad	Gad
11	Aser	Aser	Aser	Aser	Aser
12	Dan	Dan	Dan	Dan	
Syn Józefa	-	-	Manases	-	Manases
Brak	-	Józef	Lewi i Józef	-	Dana

Abraham uwierzył Bogu, który za to uznał go za sprawiedliwego” (Rzym. 4:3EŚP). Przez ten naród uczy nas, że „nikt w oczach Jego nie będzie usprawiedliwiony wskutek uczynków Prawa” (Rzym. 3:20BWP).

Przez ponad 2500 nie obowiązywał na świecie, Zakon Mojżeszowy, ani żaden kościół. „Skoro bowiem poganie, którzy nie mają zakonu, z natury czynią to, co zakon nakazuje, są sami dla siebie zakonem, chociaż zakonu nie mają; dowodzą też oni, że treść zakonu jest zapisana w ich sercach; wszak świadczy o tym sumienie ich oraz myśli, które nawzajem się oskarżają lub też biorą w obronę; będzie to w dniu, kiedy według ewangelii mojej Bóg sądzić będzie ukryte sprawy ludzkie przez Jezusa Chrystusa” (Rzym.

2:14-16BP). Przekonanie, jakie masz, zachowaj dla siebie przed Bogiem.

„Szczęśliwy ten, kto nie osądza samego siebie za to, co uważa za dobre. Lecz ten, kto ma wątpliwości, gdy je, jest potępiony, bo nie postępuje zgodnie z przekonaniem; wszystko zaś, co nie wypływa z przekonania, jest grzechem” (Rzym. 14:22,23 BW).

Uczniowie Chrystusa mają kierować się poznaniem Słowa i sumieniem. „Nie pozwólmy aby czyjeś sumienie miało wyrokować o mojej wolności?” (1 Kor. 10: 29). Jeśli sumienie cię nie oskarża to znaczy, że tak jak Abraham, Hiob i inni słuchali Boga. Bóg do sumienia dodał poznanie Słowa, dlatego jesteśmy zachęcani, aby czytać i słuchać tego, co ona nam dał w postaci, Biblii. Jesteśmy

nauczeni aby żyć w zorganizowany społeczność, co nie jest złe. Ale często w danej społeczności, narzuca się swoją, a nie Bożą wykładnię. Z tego powodu dane kościoły cały czas się dzielą. Niestety dziś jak mówią niektórzy, więcej jest nauczycieli niż uczniów. Dbajmy o to aby nasze sumienie było w zgodzie z nauczaniem Pisma.

Do Izraela powiedział: „Dlatego budziło we Mnie odrazę to pokolenie i powiedziałem: Zawsze błędą w sercu! Oto oni nie poznali dróg moich”. „Wiedza

nadyma, miłość zaś buduje” (1 Kor. 8:1-3EŚ). Poniższe słowa dotyczą Żydów jak i ludzi z narodów. „I nikt już nie będzie pouczał swego rodaka ani swego brata: "Poznaj Pana!, bo wszyscy będą Mnie znali, od najmniejszego do największego. Wtedy odpuszczę ich winy, a ich grzechów nie będę już pamiętał. Mówiąc o nowym Przymierzu, uznał to pierwsze za przedawnione. To zaś, co się przedawnia i starzeje, zanika” (Hebr. 8:11-13EŚP).

Nie zawiodło żadne z dobrych słów

Około 2000 lat przed Chrystusem zostało wypowiedziane drugie proroctwo dotyczące przyjścia Mesjasza „Nie zostanie odjęte berło od Judy ani laska pasterska spośród kolan jego, aż przyjdzie ten, do którego ono należy, i zdobędzie posłuch u narodów!” (Rdz. 49:10 BT).

„Wszystkich z rodziny Jakuba, którzy przybyli do Egiptu było, siedemdziesiąt osób”. (1 Mojż. 46:27).

Po 430 latach około 600.000 mężczyzn w wieku od 20 do 60 lat, jeśli uwzględnimy kobiety, liczba ta podwoi się do 1.200.000. Łącznie z kobietami i dziećmi ponad trzy miliony. (2 Mojż. 12:37BT). W Egipcie Hebrajczycy zaczęli szybko zwiększać swoją liczebność, co zaniepokoiło Faraona. Dlatego nakazał akuszerkom, aby „każdego nowo narodzonego chłopca wrzucały do Nilu, lecz każdą córkę macie pozostawić przy życiu” (2 Mojż. 1:22).

„Jednak im bardziej Izraelici byli uciemiężani tym intensywniej się rozmnażali. Historia o uratowaniu Mojżesza jest znana wielu ludziom. (2 Mojż. 2: 2-10). „Kiedy faraon wreszcie zezwolił

Izraelitom na wyjście, poprowadził ich Bóg nie przez kraj Filistynów, choć była to droga krótsza. Mówił bowiem Bóg: Gdyby doszło do zbrojnego starcia, ludzie mogliby się załamać i zapragnąć powrotu do Egiptu. Tak więc polecił im Bóg udać się przez pustynię, dłuższą drogą, w stronę Morza Czerwonego. W uporządkowanym szyku wyszli tedy Izraelici z Egiptu”. (2 Mojż. 13:17,18 BWP). „Wraz z Izraelitami Egipt opuściło wielu cudzoziemców” (2 Mojż. 12:38 BT).

Mocarstwa, które chroniły Izraelitów
Biblia zajmuje się tylko mocarstwami, które chroniły Izrael, lub przywoływały go posłuszeństwa Bogu. Pierwszym szerego zapisanym w Biblii jest Egipt, który uratował ich od śmierci głodowej. Przez nich Bóg pokazał Faraonowi swoją wielką moc nad bogami, których sobie uczynili. Np. „Rozkazał faraon ludziom swoim, aby odprowadzili Abrahama wraz z żoną jego i wszystkim, co do niego należało”. (1 Mojż. 12:20 BW). Bóg aby chronić Izrael, zesłał na

Egipt dziesięć plag. Bóg posługiwał się też Babilonem „Teraz zaś dałem wszystkie te ziemie w ręce Nabuchodonozora, króla babilońskiego, mojego sługi; oddaję mu nawet zwierzęta polne, by mu służyły” (Jer. 27:6).

Nieraz Izraelowi wydawało się, że Bóg ich opuścił i czeka ich pewna zagłada. Ale to ich nieposłuszeństwo doprowadziło ich do takiej sytuacji. Ale Bóg dał słowo: „Jahwe będzie walczył za was, wy zachowujcie spokój” 2 Mojż 14:14.

Po siedemdziesięcio letniej niewoli Izraela w Babilonie (Jer. 25:11,12), Bóg poprzez króla Persji, który urodził się po 100 latach od zapisania proroctwa przez Izajasza, że on sprowadzi naczynia świątynne i wspomógł materialnie w odbudowie drugiej Świątyni. „Tak mówi Jahwe do pomazańca swojego **Cyrusa**, którego prawicę ująłem, by przed nim ukorzyć narody i biodra królów rozbroić, by wrota przed nim otwierać i aby bram nie zamykano [przed nim]: - Ja będę kroczył przed tobą i wyrównywał wyboje, skruszę spiżowe podwoje, rozsadzę żelazne zawory. I wydam ci skarby tajemne oraz ukryte bogactwa, byś poznał, że Ja jest Jahwe, Bóg Izraela, który cię przyzywam twym imieniem. Dla mego sługi - Jakuba i dla Izraela - mojego wybrańca nazwałem cię twoim imieniem, zaszczytny nadałem ci tytuł, mimo że mnie nie znałeś. Jam jest Jahwe i nie ma innego, poza mną - nie ma boga! Ja cię przepaszę, chociaż mnie nie znałeś” (Iz. 45:1-5BP).

„Tak jest i z moim słowem, które z ust moich pochodzi: nie wraca do mnie bez skutku, ale wypełnia mą wolę i wykonuje to, z czym je posłałem” (Iz. 55:10

BP). Te słowa cały czas są aktualne. „Niech niegodziwy porzuci swą drogę, a człowiek występny - swoje zamysły; niech wróci do Jahwe, a On zmiłuje się nad nim, do Boga naszego, bo hojny jest w przebaczeniu” (Iz. 55:7BP).

Izrael nie zawsze wierzył Bogu, ale Bóg zawsze dotrzymywał słowa „Twój Bóg Jahwe błogosławił bowiem [Izraelu] wszelkiej pracy twych rąk [i] czuwał nad twym pochodem przez tę wielką pustynię. Oto już czterdzieści lat twój Bóg Jahwe jest z tobą, tak że nie brakowało ci niczego. (5 Mojż. 2:7BP).

„Nie nam, o Jahwe, nie nam, lecz Imieniu Twemu daj chwałę za Twą łaskawość, za wierność Twoją. Czemuż by mieli mówić poganie: Gdzież jest ich Bóg? Nasz Bóg jest w niebiosach, cokolwiek zechciał, to uczynił. Ich zaś bałwany są srebrem i złotem - to dzieła rąk człowieka. Mają usta, a nie mówią, mają oczy, a nie widzą, uszy mają, ale nie słyszą, mają nozdrza, lecz nie czują zapachu. Ich ręce nie mogą dotykać, nogi mają, ale nie chodzą, ich gardła nie wydają nawet szeptu. Staną się jak one ci, którzy je wykonali, i każdy, kto w nich nadzieję pokładają” (Ps. 115:1-7BP).

„Nie ulęknieś się grozy nocy ani strzały lecącej za dnia, zarazy, która krąży w ciemnościach, ani moru, który sieje zniszczenie w południe. Chociażby tyś się padło u twego boku, a dziesięć tysięcy po twej prawicy - ciebie [zło] nie dosięgnie. Spojrzysz tylko oczami swymi, a ujrzysz odpłatę bezbożnych. Jahwe bowiem jest twoją ucieczką, Najwyższego obrałeś za swoje schronienie” (Ps. 91:5-9BP). „Nie dosięgnie cię żadne nieszczęście, żadna plaga nie zbliży się do twego namiotu. Bo

powierzył cię aniołom swoim, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich” (Ps. 91:10,11BP). Do tego wyznaczył aniołów, aby bronili wybrany lud. „Czyż oni wszyscy nie są duchami służebnymi, przeznaczonymi do posługi tym, którzy mają uczestniczyć w zbawieniu? (Hebr. 1:14BP).

Nie pozostaje nam nic innego jak przyłączyć się do prośby apostołów: „Wzmocnij naszą wiarę! „Ale czy Syn Człowieczy, kiedy przyjdzie, znajdzie wiarę na ziemi? (Łuk. 18:8BP). „Wiara więc rodzi się z przyjęcia słowa, a przyjęcie to następuje dzięki słowu samego Chrystusa” (Rzym. 10:17BP). Nie czytamy Biblii dla Boga, ale dla budowania swej wiary.

„A Wspomożyciel - Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, poczy was o wszystkim oraz przypomni wszystko, co wam powiedziałem” (Jana 14:26ESP). „Rozumieście więc, że synami Abrahama są ci właśnie, którzy wierzą. Pismo zaś przewidując, że Bóg usprawiedliwi pogan dzięki wierze, dało Abrahamowi tę radosną nowinę: Ty będziesz błogosławieństwem dla wszystkich narodów” (Gal. 3:7,8BP).

Od chwili, gdy Bóg ‘wybrał ich praojców’(około 1918 p.n.e.), czyli od narodzenia Izaaka, przez którego miało przyjść obiecane potomstwo. Narodziny Izaaka bezspornie rozstrzygnęły kwestię, kogo Bóg uzna za potomstwo; wcześniej pozostawała ona otwarta ze względu na bezpłodność Sary. „Jahwe przemówił do Mojżesza: Wyślij mężów, aby przebadali ziemię Kanaan, którą przeznaczam dla synów Izraela. Wyślijcie po jednym mężu z każdego pokolenia waszych ojców, i to same osoby

znaczniejsze. Mojżesz wysłał ich z pustyni Paran, jak mu to Jahwe nakazał; a wszyscy ci mężowie byli wodzami synów Izraela” (4 Mojż. 13:1-3BP).

Mojżesz wysłał tych przedstawicieli rodów, kiedy: „Dotarli oni do doliny Eszkol” „Postanowiłem to Ja, Jahwe, i nie postąpię inaczej z całą tą niegodziwą społecznością ludzi, co się zmówili przeciwko mnie. Na tej pustyni wyginą, tutaj poumierają. Mężowie, których Mojżesz wysłał dla poznania kraju - a którzy powróciwszy podburzyli przeciw niemu całą społeczność, rozpuszczając zatrważające wieści o tym kraju - mężowie ci (rozpuszczający zatrważające wieści o kraju) poumierali przed Jahwe dotknięci plagą. Jedynie Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, pozostali przy życiu z tych mężów, którzy chodzili na poznanie kraju. (4 Mojż. 32:8-14BP).

„Synowie wasi natomiast będą pasterzami na tej pustyni przez czterdzieści lat, ponosząc skutki waszego przeniewierstwa aż do czasu, gdy wasze zwłoki zniszczą na pustyni. Odpowiednio do liczby dni czterdziestu, w ciągu których poznawaliście kraj [Kanaan], poniesiecie swoją karę: po roku za każdy dzień. Będzie to zatem czterdzieści lat. Tak to poznać moją niełaskę” (4 Mojż. 14:33,34BP).

Apostoł Paweł jako Rabin znał historię Izraela nie tylko z Biblii, ale i z zapisków o historii Izraela, jakie przechowywano w Jerozolimie. Niestety zostały spalone przez Rzymian w 70 roku n.e. (Mat. 23:37,38). Nie zapominajmy, że nikt nie zginął z głodu na pustyni, ale z powodu niewiary i buntu. „Kto to byli ci, którzy usłyszeli, a zbuntowali się? Czy nie ci

wszyscy, którzy wyszli z Egiptu pod wodzą Mojżesza?” „Nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu, w dniu kuszenia na pustyni” (Hebr. 3:16; 3: 8 BW).

Tylko dwóch Jozue i Kaleb, wyszli z Egiptu dlatego, że uwierzyli Bogu. Tylko oni dotarli do ziemi obiecanej i ci, którzy się urodzili na pustyni. Dlatego nie szczędźmy sił i czasu na budowanie naszej wiary, albowiem. „Wiara jest mocnym przekonaniem, że istnieje to, czego się spodziewamy, jest świadectwem o wydarzeniach, których nie widzimy” (Hebr. 11:11BP). „Abyśmy byli wybawieni od ludzi przewrotnych i złych; albowiem wiara nie jest rzeczą wszystkich” (2 Tes. 3:2)

Do Egiptu weszło 70 potomków Jakuba, ale po 430 latach wyszło ich ponad trzy miliony - jako naród. Od Egiptu poprzez Sarię, Babilon, Medo-Persję, Grecję Rzym, Izraelici byli pod ich, opieką, ale i ochroną. O tych królach ap. Jan zapisał: „I królów jest siedmiu - pięciu upadło, jeden jest, inny jeszcze nie przyszedł, a gdy przyjdzie, ma pozostać na krótko” (Obj. 17:10 UBG). Ten ostatni – siódmy, który władzy jeszcze nie objął nie będzie chronił uczniów Chrystusa, wprost przeciwnie. „I dozwolono mu wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężyć ich; dano mu też władzę nad wszystkimi plemionami i ludami, i językami, i narodami. I oddadzą mu pokłon wszyscy mieszkańcy ziemi, każdy, którego imię nie jest od założenia świata zapisane w księdze żywota Baranka, który został zabity” (Obj. 13:7,8BW). Pojawi się przed w czasie odstępstwa ludzi od Boga. „Niechaj was nikt w żaden sposób nie zwodzi; bo nie nastanie pierwej,

zanim nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek niegodziwości, syn zatracenia” (2 Tes. 2:3BW). Wiele jest fałszywych alarmów, ale ten będzie bardzo czytelny i prawdziwy. Tak jak Bóg nie wysłał Izrael na pustynię, aby tam umarł z głodu, czy zdobyty przez dzielnych wojowników. Tak nasz Pan Jezus zatroszczy się o swój uczniów. Będzie walczył wszelkimi metodami i siłami mu darowanymi opisanymi w Biblii. Obyśmy nie traktowali Biblii tylko, jako martwą książkę, ale jako „Słowo Boże, które jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca” (Hebr. 4:12).

Nadprzyrodzone zjawiska i ratowanie wybranych z ognistego pieca, lwiej jamy etc. To nie tylko historia. „Potem spojrzałem i w widzeniu nocnym pojawiło się czwarte zwierzę, straszne i groźne, i nadzwyczaj silne; miało ono potężne żelazne zęby: pożerało i miażdżyło, a co pozostało, deptało swoimi nogami, było ono inne aniżeli wszystkie poprzednie zwierzęta, a miało dziesięć rogów. Gdy uważnie przypatrywałem się rogom, zaczął wyrastać między nimi inny, mały róg, i trzy spośród poprzednich rogów zostały wyrwane. Na tym rogu były oczy jakby oczy ludzkie i usta, które mówiły zuchwałe słowa” (Dan. 7:7,8BW). Prorok Daniel zapisał jego koniec: „I będzie mówił zuchwałe słowa przeciwko Najwyższemu, będzie męczył Świętych Najwyższego, będzie zamyslał odmienić czasy i zakon; i będą wydani w jego moc aż do czasu i dwóch czasów i pół czasu. Potem odbędzie się sąd i pozbawią go władzy, aby ją

ostatecznie zniszczyć i obalić. Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego. Jego królestwo jest królestwem wiecznym, a wszystkie moce jemu będą służyć i jemu będą poddane. Tu kończy się opowiadanie. A mnie, Daniela, bardzo zaniepokoiły moje myśli, barwa mojej twarzy zmieniła się; i zachowałem to słowo w mojej pamięci” (Dan. 7:25-27BW).

Tak jak Żydzi z utęsknieniem wyczekiwał przyjścia Mesjasza. Wiedzieli, że przyjdzie z rodu Judy. Proroctwo to zostało objawione za czasów potęgi Egiptu, który panował wtedy na ziemi. Tak jak Abraham schronił się w Egipcie przed śmiercią głodową (1 Mojż. 12:10-12). Nie spodziewał się, że on i jego potomstwo zatrzyma w tej przez 430 lat. „Czas pobytu Izraelitów w Egipcie wynosił czterysta trzydzieści lat.

Dokładnie w tym dniu, gdy upłynęło czterysta trzydzieści lat, wyszły wszystkie zastępy Jahwe z ziemi egipskiej. [...] wszystkim Izraelitom z pokolenia w pokolenie” (2 Mojż. 12:40-42BP). Apostoł Paweł potwierdza podany czas i wydarzenia: „Chcę przez to powiedzieć: Testamentu, sporządzonego prawnie przez Boga, nie może znieść Prawo, które powstało po czterystu trzydziestu latach, bo inaczej obietnica byłaby bez znaczenia”. (Gal. 3:17). Po uwolnieniu Izraela z Egiptu, Bóg powiedział do nich. „Pan będzie walczył za was, a wy będziecie spokojni” (2 Mojż. 14:14 BW). Po Egipcie władzę nad światem objęła Assyria. W między czasie byli pod panowaniem, lub opieką sześciu mocarstw. „I królów jest siedmiu - pięciu upadło, jeden jest,

inny jeszcze nie przyszedł, a gdy przyjdzie, ma pozostać na krótko” (Obj. 17:10UBG). Po upadku Egiptu, „Osądził Bóg króla Assyrii za jego niezmierną pychę i zuchwałą wyniosłość” (Iz. 10:12EŚP). Potem władzę nad światem objął Babilon, który był najpotężniejszym mocarstwem w historii świata. „I cała ta ziemia stanie się spustoszeniem i zdumieniem, a te narody będą służyć królowi Babilonu przez siedemdziesiąt lat. (Jer. 25:11,12).

„Tak bowiem mówi PAN: Gdy wypełni się dla Babilonu siedemdziesiąt lat, nawiedzę was i spełnię wobec was swoje dobre słowo, by was sprowadzić z powrotem na to miejsce” (Jer. 29:10). Miałoby nie do zdobycia upadło w ciągu jednej nocy, tak jak zapowiedział Bóg. „Tej nocy zamordowano Belsazara, króla Chaldejczyków” (Dan. 5:30, a Dariusz Med objął królestwo mając lat sześćdziesiąt dwa”. (Dan 6:1BP). Bóg nie darował Babilonowi ani jednego dnia. Stało się tak, jak Bóg zapowiedział (Jer. 25:11,12).

Choć Medo-Persowie, a szczególnie ich król Cyrus, którego Bóg wyznaczył do oswobodzenia Izraela, Bóg zapowiedział go ponad 100 lat wcześniej zanim się urodził, o którym to prorokował Izajasz: „Tak mówi Jahwe do pomazańca swojego Cyrusa, którego prawicę ująłem, by przed nim ukorzyć narody i bić królów rozbroić, by wrota przed nim otwierać i aby bram nie zamykano [przed nim]: - Ja będę kroczył przed tobą i wyrównywał wyboje, skruszę spiżowe podwoje, rozsadzę żelazne zawory. I wydam ci skarby tajemne oraz ukryte bogactwa, byś poznał, że Ja jest Jahwe, Bóg Izraela, który cie

przyzywam twym imieniem. Dla mego sługi - Jakuba i dla Izraela - mojego wybrańca nazwałem cię twoim imieniem, zaszczytny nadałem ci tytuł, mimo że mnie nie znałeś” (Iz. 45:1-4BP).

Rzym nie upadł, tak jak poprzednie mocarstwa, ale się podzielił na wschodni i zachodni. Te mocarstwa od Babilonu zostały zapisane w proroctwie Daniela (Dan. 2:37-45; 7:2-8) Obj. 17:9-11).

Izraelici byli, uciskani przez Rzymian swoją nadzieję pokładali w prorocत्वach. Kiedy zbliżał się czas przyjścia Mesjasza, proroctwa były coraz częstsze i coraz bardziej zrozumiałe dla Żydów. Prorok Izajasz w ósmym wieku zapisał trudny, ale ciekawy szczegół.

„Posłuchajcie zatem: sam Pan da wam znak Oto dziewica poczne i porodzi Syna, i nazwą Go Emmanuel, to znaczy Bóg z nami”. (Iz. 7:14 NPD). Większość Przekładów Biblii zamiast dziewica, przetłumaczyli panna. „Mateusz zapisał „dziewica poczne”, a nie panna. (Mat. 1:23 BW). Nie byłby to żaden znak, gdyby panna zaszła w ciążę. Być może za dni Izajasza panna i dziewica znaczyło to samo. Z czasem pojawiały się nowe proroctwa o Emmanuelu. proroctwa zaczęły przybierać coraz to nowe szczegóły. Prorok Izajasz zapisał więcej: „Bo dziecko się nam narodziło, syn został nam dany! Na jego barkach spoczęła władza!

Dlaczego tak wielu staje się ofiarami niewiary?

Coraz częściej słyszymy kaznodziejów, którzy swoje głoszenie zaczynają od słów: „Pan mi powiedział”. Wielu słuchając ich, jest przekonana, że skoro Pan im to powiedział, to znaczy, że głoszą czyste Słowo Boże. Niestety wielu z nich, odczytuje jakiś werset, który przykrywa swoim komentarzem, wypaczając go. Słuchający często nie zdają sobie z tego sprawy, że padają ofiarą manipulacji.

Np. cytują słowa Jezusa; „Jeszcze tylko krótki czas i **świat** mnie oglądać nie będzie; lecz wy oglądać mnie będziecie, bo Ja żyję i wy żyć będziecie” (Jana 14:19BW). Jednym słowem wyrwanym z kontekstu, zmienia z widzialnego na niewidzialne drugie przyjście Jezusa. Pan Jezus w Jana 14:19 nie mówił o powtórnym przyjściu, ale o swoim zmartwychwstaniu, o czym świadczą te słowa: „Ukazywał się im przez

czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym” (Dzieje 1:3).

Nie pozwólmymy sobie manipulować
„Potem ukazał się więcej niż pięciuset braciom naraz, z których większość dotychczas żyje”. (Kor. 15:5,6) Kluczem tej manipulacji było jedno słowo **świat**. Zaiste od wtedy do dziś świat Go nie zobaczył. Świat zobaczy Go podczas drugiego przyjścia „Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie mnie odtąd, aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim” (Mat. 23:39 BW). „A kiedy to powiedział, zobaczyli, jak uniósł się w górę, a obłok zabrał Go im sprzed oczu. Uporczywie wpatrywali się w niebo, gdy On odchodził. Wtedy stanęli przy nich dwaj mężczyźni ubrani na białe i powiedzieli: "Galilejczycy, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Jezus został wzięty spomiędzy was do nieba, ale przyjdzie tak samo, jak

Go widzieliście idącego do nieba”. (Dzieje 1:9-11EŚP). Jezus powiedział: "Uroczyscie zapewniam was: Ujrzycie otwarte niebo, a także aniołów Bożych, którzy będą wstępowali i zstępowali na Syna Człowieczego”. (Jana 1:51EŚP). „Oto nadchodzi wśród obłoków. Zobacz Go wszyscy, także ci, którzy Go przebili włócznią. I będą Go opłakiwać wszystkie pokolenia ziemi. Zaiste tak będzie. Amen”. (Obj. 1:7BWBWP).

Co powiedzą gdy Go zobaczą? Zamilknie wszelki język, dlatego nie odrzucamy tego co On powiedział. Prośmy Boga abyśmy nie należeli do tych niewiernych, bo. „Wejdą doń tylko ci, którzy są zapisani w księdze życia Baranka” (Obj.) 21:27BWP).

Przekraczając Słowo – kłamiemy. Wejść w jakiś kanał jest bardzo łatwo, wyjść znacznie trudniej. Dlatego nie pluj do studni, bo nie wiadomo czy jutro nie będziesz z niej pił. Raczej usłuchajmy tej rady: Bądźcie zawsze ostrożni i zważajcie, aby nikt was nie zwiódł przez jakiejś zręczne filozofowanie i pozornie mądre argumentowanie! Tego rodzaju zwodzenie rozpoznać po tym, że oparte jest na ludzkich tradycjach lub światowym sposobie myślenia, a nie na Chrystusie. (Kol 2:8NPD).

Pan Jezus zadawał uczniom różne pytania, aby ich pobudzić do myślenia. Jedno z nich to: „Za kogo ludzie mnie uważają?” (Mar. 8:27BT). Odpowiedzieli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni na jednego z proroków.” (Mar. 8:29 BT). Nie budujmy swoich nauk na jednym wersecie. Kiedyś podczas spotkania ktoś powiedział, nie przejmujemy się tym co będzie. Prorok Malachiasz zapisał: „Oto Ja poślę

wam proroka Eliasza, zanim przyjdzie wielki i straszny dzień Pana” (Mal. 3:23 BW). Większość przychyliła się do jego teorii, ja byłem w mniejszości.

Zapytałem ich czy są inne wersety, które popierają twoją też? Wszyscy odpowiedzieli, przecież odczytał z Biblii. Odpowiedziałem, że diabeł też opacznie cytował wersety Jezusowi (Mat. 4:1-10).

Zapytałem, czy Jezus znał ten werseł (Mal. 3:5). Nikt nie zaprzeczył. Posłuchajmy tego co powiedział Pan Jezus.

„Wówczas uczniowie zapytali Go: Dlaczego więc nauczyciele Prawa mówią, że najpierw musi przyjść Eliasz? On zaś odpowiedział: Eliasz przyjdzie i wszystko odnowi. Mówię wam jednak, że *Eliasz już przyszedł* i nie rozpoznali go, ale postąpili z nim, jak chcieli. Tak i Syn Człowieczy będzie przez nich cierpiał. Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu” (Mat. 17:10-13PE).

Odczytując tekst biblijny musimy poznać czas i do kogo został skierowany. Pan Jezus tymi pytaniami, pobudza i nas do myślenia. „Potem zapytał ich: A wy za kogo mnie uważacie? Wtedy Piotr, odpowiadając, rzekł mu: Tyś jest Chrystus” (Mar. 8:29 BW). A za kogo my uważamy Jezusa Chrystusa? Apostoł Paweł zapisał „Jeśli więc swoimi ustami wyznasz, że Panem jest Jezus, i uwierzysz w swoim sercu, że Bóg wskrzesił Go z martwych, będziesz zbawiony” (Rzym. 10:9PE).

Czy słowo Pan odnosi się do Boga?

Apostoł Paweł jako Rabin dobrze znał Zakon. Znał i te słowa: „Słuchaj Izraelu! Jahwe jest naszym Bogiem, Jahwe jedyny! (5 Mojż. 6:4BWP). Ten sam werseł inni tłumacze oddają tak: „Słuchaj,

Izraelu, Pan jest naszym Bogiem - Panem jedynym” (5 Mojż 6:4BT). W tym i innych tłumaczeniach przedstawia się Boga jako PANA – dlaczego? Nazywając Boga Bogiem, nie grzeszymy, ponieważ On sam tak się przedstawił w Biblii. Nie manipulujemy Słowem. Odczytujemy je tak, jak On sam się nazwał. Czytelnicy proszą abym nie zastępował słowem Pan do Boga, bo ono odnosi się do Jezusa

Apostoł Paweł pisząc List do Koryntian wyraźnie to podkreślił: „A choćby nawet byli tak zwani bogowie czy to w niebie, czy to na ziemi – jest zresztą mnóstwo takich bogów i panów – to jednak dla nas jest **jeden Bóg Ojciec**, od którego wszystko pochodzi i dla którego my jesteśmy, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego istnieje wszystko i przez którego my istniejemy” (1 Kor. 8:5,6 PE).

Biblia naucza że Pan, Mesjasz, Zbawca, to tytuły Syna Bożego. Jak wiemy, że wiedza i poznanie to nie to samo. Apostoł Paweł jako rodowity Żyd mówiąc o Bogu i Jezusie wyraźnie podkreślił kto kim jest! Pawłowi, jak i pozostałym apostołom obca była nauka o trójcy. Nie znajdujemy żadnego wersetu w Biblii. Raczej są tłumacze i cenzorzy, którzy próbują zatrzeć różnicę, między Bogiem a, Synem

„Dogmat o Trójcy Świętej jest więc uważany za „centralną prawdę wiary teologii chrześcijańskiej”. Dogmat został ostatecznie zatwierdzony na soborze konstantynopolańskim w roku 381, jednak już na soborze nicejskim w roku 325 oficjalnie uznano współistotność Ojca i Syna, co jest podstawą dogmatu. **Wikipedia**

Naukę tę wprowadzili 350 lat po śmierci Jezusa, i obca była też apostołom.

Nauka o trójcy była obca apostołom. Nie została objawiona, ani zapisana w Biblii. Nie uczył o niej Pan Jezus, wprost przeciwnie: „Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca” (Jana 10:29BT)

Bóg zapowiedział Jego przyjście jako Mesjasza: „Przecież Ja ustanowiłem sobie króla na Syjonie, świętej górze mojej. Ogłoszę postanowienie Pana: Powiedział do mnie: Tyś Synem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem. Żądam ode Mnie, a dam Ci narody w dziedzictwo i w posiadanie Twoje krańce ziemi. Żelazną różgą będziesz nimi rządzić i jak naczynie garniarza ich pokruszysz” (Ps. 2:7- Bóg mówi „Królowie ziemscy jednoczą się, a książęta wspólnie się zmagają przeciw Jahwe i Jego Pomazańcowi: Zerwijmy ich więzy, odrzućmy od siebie ich pęta! Ten, który ma siedzibę w niebie, śmieje się, Pan drwi sobie z nich. Potem [jednak] przemawia do nich w swym gniewie, w swym uniesieniu przyprowadza ich o przerażenie” (Ps. 2-5 BP).

„To ja ustanowiłem mego króla na Syjonie, mojej świętej górze! Chcę [wam] oznajmić dekret Jahwe. Jahwe rzekł do mnie: Tyś moim synem, Ja dziś zrodziłem ciebie. Zażądam ode mnie, a dam ci w dziedzictwo narody i krańce ziemi w twoje posiadanie! Zdruzgocesz je żelazną maczugą, roztrzaskasz jak gliniane naczynie (Ps. 2:6-9 BP).

Tym, który rozgromi narody wypełni Pan Jezus, pod koniec wielkiego ucisku: „A z Jego ust wychodzi ostry miecz, aby nim uderzyć narody. On paść je będzie różgą żelazną i On wyciska w tłoczni wino zapalczego gniewu Boga,

Władcy wszechrzeczy” (Obj. 19:15BP). „A będzie ich past żelazną laską: jak naczynie gliniane będą rozbici” (Obj. 2:27BP). Pan Jezus nawiązuje do powtórnego przyjścia zapowiadane w (Psalmie 2). „Przypomnijcie sobie, że zapowiadałem nie tylko moje odejście, ale także powtórne przyjście. Gdybyście rzeczywiście mnie miłowali, radowalibyście się z tego, że idę do Ojca, gdyż On jest potężniejszy ode mnie” (Jana 14:28 NPD).

Pan Jezus uczy, że Syn nie jest równy Ojcu. „Sam z siebie nic uczynić nie mogę. Osądzam według tego, co słyszę, a wyrok mój jest sprawiedliwy, bo nie szukam swojej woli, ale woli Tego, który Mnie posłał”. (Jan 5:30BP).

„A jest wolą Tego, który Mnie posłał, żebym nie stracił nic z tego wszystkiego, co Mi dał, ale wskrzesił to w dniu ostatecznym”. (Jana 6:39BP). Gdy był równy Bogu, mówił by to, co by chciał. „Bo Ja nie mówiłem sam z siebie, ale Ojciec, który Mnie posłał, nakazał Mi, co mam mówić i głosić.” (Jana 12:49 BP).

„Albowiem Bóg tak umiłował świat, że wydał swego Syna Jednorodzonego, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (Jan 3:16BP).

„Jezus odrzekł: Gdybym Ja chwalił samego siebie, to moja chwała byłaby niczym. Tym jednak, który Mnie chwali, jest mój Ojciec, o którym wy mówicie: On jest naszym Bogiem” (Jana 8:54BP).

„Wszystko, co Ojciec Mi daje, przyjdzie do Mnie, a Ja nie odrzucę tego, który do Mnie przychodzi” (Jana 6:37BP).

Świadkowie Jehowy, poprawnie tłumaczą powyższe wersety. Szkoda, że Jezusa nazywają archaniołem Michałem,

który nie jest Panem, ale archaniołem. Dostępne mi Przekłady Biblii, mówiące o Bogu Ojcu, niezgodnie są z Duchem i Literą Biblii (2 Kor. 3:6), ponieważ dowolnie zamieniają Boga na Pana.

Niewolnik Strażnicy aby przepchnąć swoje teorie, celowo nie informował głosicieli z zasadami jakimi rządzi się Biblia. Wybierał sobie wersety ze starego Testamentu i łączył z Nowym Testamentem. Całą swoją teologię niezgodnie z duchem i literą Biblii, oparł na proroctwie Daniela 4:20.

Kontekst mówi, że tym drzewem Był Nabuchodonozor. Ale Daniel otrzymał od Boga wykładnię tego snu. „Oto sen, który widziałem ja, król Nebukadnesar, a ty, Baltazarze, wyłóż mi go, gdyż żaden z mędrców mojego królestwa nie mógł mi oznajmić jego wykładu, ale ty możesz, gdyż duch świętych bogów jest w tobie.

Wtedy Daniel, zwany Baltazarem, przez krótki czas był osłupiały i przerażony w swoich myślach. Król zaś odezwał się i rzekł: Baltazarze, sen i wykład niech cię nie trwożą! Baltazar odpowiedział i rzekł: Panie mój! Ten sen dotyczy twoich nieprzyjaciół, a jego wykład twoich przeciwników” (Dan. 4:15,16BW). Dlaczego Daniel się przeraził? Dlatego, że musiał powiedzieć Nabuchodonozorowi, że zostanie mu odebrana władza.

„Drzewo, które widziałeś, które rosło i było potężne, którego wysokość sięgała nieba, a było widoczne na całej ziemi, którego liście były piękne, a owoc obfity, i które miało pokarm dla wszystkich, pod którym mieszkwały zwierzęta polne, a w jego gałęziach gnieździły się ptaki niebieskie - to jesteś ty, królu: rośles i stałeś się potężny, twoja wielkość

urośla i sięga nieba, twoja władza rozciąga się aż po krańce ziemi” (Dan. 4:17-19BW).

Jeszcze słowo [to] było w ustach króla, gdy spadł głos z niebios: Do ciebie mówię, królu Nebukadnezarze. Królestwo odchodzi od ciebie. Usuną cię spośród ludzi, ze zwierzem polnym będzie twoje przebywanie, będą cię karmić trawą jak woły; siedem czasów przejdzie nad tobą, aż uznasz, że Najwyższy ma władzę nad królestwem ludzi i daje je, komu chce”. Daniela 4;28,29BP).

„W tym samym momencie spełniło się słowo na Nebukadnezarze. Został usunięty spośród ludzi, jadł trawę jak woły; jego ciało zraszała rosa niebieska, aż włosy [na głowie] urosły jak pióra orłów, a jego paznokcie jak [szpony] ptaków” (Dan. 4:30BP).

Jaki związek ma król Babiloński Nabuchodonozor z Chrystusem

Żaden! Niewolnikowi potrzebna była jakaś liczba. Znalazł ją w Daniela 4:20. Ale wraz z wygnaniem Nabuchodonozora nie upadł Babilon. Stało się to dopiero w 536 roku. „Tej nocy zamordowano Baltazara. (króla Babilonu) (Dan. 5:30).

Ale po upadku Babilonu nie skończył się świat. Nad terytorium Babilonu zapanało nowe mocarstwo „W pierwszym roku panowania Cyrusa, króla Persji, Jahwe, aby się wypełniło Jego słowo przepowiedziane przez Jeremiasza, pobudził ducha Cyrusa, króla Persji, żeby ogłosił [te słowa] w całym swoim królestwie [i wyraził je] także na piśmie: (Ezdrasza 1:1).

Stało się tak jak proroczo zapowiadał Izajasz co najmniej 200 lat wcześniej, zanim urodził się Cyrus i zanim

zburzono Pierwszą Świątynię i miasto Jeruzalem. „Tak mówi Jahwe do pomażanca swojego Cyrusa, którego prawicę ująłem, by przed nim ukorzyć narody i biodra królów rozbroić, by wrota przed nim otwierać i aby bram nie zamykano [przed nim]: (Iz. 45:1). Apostoł Paweł przestrzega: „A oświadczam raz jeszcze każdemu człowiekowi, który daje się obrzezać, że powinien cały zakon wypełnić. Odłączyliście się od Chrystusa wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski. Albowiem my w Duchu oczekujemy spełnienia się nadziei usprawiedliwienia z wiary, bo w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani nieobrzezanie nic nie znaczy, lecz wiara, która jest czynna w miłości. Biegliście dobrze; któż wam przeszkodził być posłusznymi prawdzie?” (Gal. 5:3-7BW). „Albowiem końcem zakonu jest Chrystus, aby był usprawiedliwiony każdy, kto wierzy” (Rzym. 10:4BW).

Drogi głosicielu będąc świadkiem więcej czytałem Biblię niż Strażnicę. Kiedy Słowo przebijało się, byłem zaniepokojony, że kusi mnie diabeł. Dziś wierzę, że to nie ja, ale łaska Boża odkryła to co było zakryte. (Ef. 2:8-10).

Nie czytałem żadnych opracowań, bo nie miałem do nich dostępu. Niestety dziś tych wykładni jest multum, dlatego każda naukę sprawdzamy, czy ostoї się w Biblii. W tym opracowaniu widzimy, Abrahama, Izaaka, Jakuba i wielu innych Bożych ludzi nie mieli spisanej ani jednej kartki Biblii. Ale słuchali co Bóg do nich mówił. Nie rozumieli tego co przeżywali. Nigdy nie zostało to im objawione, ale ich potomstwu.

Zgodnie z Bożym planem do Biblii dostęp ma, Miliardy ludzi. Budzący się Świadkowie Jehowy przyznają, że ich niewolnik Strażnicy nadużywa Imienia Bożego. Natomiast Kościół Katolicki zabronił używania go w swej liturgii.

„W 2008 roku Kościół katolicki potwierdził swoje stanowisko, że tłumaczenia i teksty liturgiczne nie powinny próbować transkrypcji imienia Bożego, ponieważ używanie tytułu „Pan” lub jego odpowiednika jest tradycją Kościoła od samego początku i służy zachowaniu tajemniczej świętości Boga”.

Tłumacze Biblii nie zaprzeczają, że Bóg ma Imię. 28 lat temu w 1980 roku w Biblii Tysiąclecia II wyd. napisano: Słowie wstępne. Kardynał Stefan Wyszyński.

„Wprowadzamy dalej wszędzie Boże imię Jahwe tam, gdzie dotąd w przekładach idących za Wujkiem, Wulgatą, Septuagintą czytaliśmy zastępcze imię „Pan” nie będące wcale przekładem tego imienia Bożego”

Takim kręactwem przyczyniają się do tego, że ludzie idą do świadków, lub stają się ateistami. Jak widać z powyższego cytatu, że nie tylko niewolnik Strażnicy, ale przywódcy Katolików mają nowe światło. Kiedy byłem niewolnikiem niewolnika. Głosiłem od domu do domu i natknąłem się na mieszkanie dwóch wikariuszy Kościoła Katolickiego. Starliśmy się w temacie Imienia Bożego.

Kiedy zadałem im pytanie czy uwierzą, kiedy odczytam z ich oficjalnych komentarzy KUL. Że Bóg ma imię, odpowiedzieli, że takich nie ma. Za kilka dni odwiedziłem ich z tym Komentarzem do Księgi Wyjścia wydane przez KUL (Pallottinum Poznań 1964 r. s. 311 ak.

Poprosiłem o odczytanie tych akapitów:

„Kodeks kapłański nie zna mocniejszego motywu dla zalecenia swych przepisów, jak przypomnienie zbawczego imienia Jahwe: To ja Jahwe, Bóg wasz”

(...) Wymienianie tego imienia jest aktem wiary, ale i wdzięczności. Imię to jest nie tylko wspomnieniem (Wyjścia 3:15, ale jakby znakiem sakralnym otrzymania pomocy Bożej: Ktokolwiek będzie wzywał imienia Jahwe, będzie zbawiony” (Joel 2:32)”

Księża ci popatrzyli na siebie z niedowierzaniem. Poprosili abym im wypożyczył tą książkę. Było mi ich żal. Szczerze byli przekonani o swej racji. Nie wiedząc, o tym sam za kilka lat znajduję się niejako na ich miejscu. Co prawda teologia Katolików i Świadków Jehowy jest inna, ale metody takie same. Ci księża studiując siedem lat nie widzieli serwowanych im przekrętów i pół prawd. Umówiliśmy się na następne spotkanie. Ale drzwi były zamknięte. Dokonałem kilka odwiedzin, w końcu poszedłem do proboszcza, który oddał mi tą książkę i powiedział, że zostali skierowani na inną Parafię.

Ale nie powiedział gdzie. Ale ta wiadomość dotarła do ludzi. Mówili mi, że Jehowi chcieli ich zbałamucić. Niejednokrotnie głosząc na wsi wiedzieliśmy o której godzinie mają mszę. Po jej zakończeniu podchodziliśmy do księdza z pytaniami, które tydzień wcześniej zadawaliśmy ludziom z danej Parafii. Schemat był wszędzie taki sam. Ksiądz rozpoznając nas, prawie biegiem uciekał do budynku w którym mieszkał.

Ostatnio sporo księży zamieszcza w Internecie swoje świadectwo opuszczenia Zakonu, lub funkcji księdza. Świadectwa te są różne. Niektóre po kilku minutach słuchania można ocenić, jaki był

powód ich odejścia. Pewien ks. Profesor mając duże doświadczenie. Nie oskarżał nikogo, choć prowadzący z nim wywiad, niejako wymuszał na nim. Ale on nie szukał poklasku.

Zachował się godnie. Nachalnemu redaktorowi odpowiadał niechętnie. Powiedział, że kiedyś mijał się z księdzem Kardynałem Glempem. Kiedy się mijali, uklonił się mu, ale kardynał zachował się tak jakby go nie widziało. Choć dobrze się znali ponieważ razem pisali doktorat. Ale przywódcy religijni nie znoszą żadnych nawet pytań, które dotykają ich nauczania.

Podczas pontyfikatu Papieża

Franciszka w Kościele Rzymsko Katolickim, obserwujemy niezły zamęt. Szczególnie Hierarchii, której trudno się pogodzić z tym, że biskupi byliby wybierani przez lud. Redaktor tej strony przekonuje, że Papież jest ustanowiony przez Boga.

Mamy zapis biblijny, że Pan Jezus ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami” dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa kościele” (Ef. 4:11-13BT).

Ani jednego słowa o Papieżu. Ulubionym werset nie tylko katolików są te słowa „Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą” (Mat. 16:18BT). Otóż Najnowszy Nowy Testament nazwany

Nowym Przekładem Dynamicznym, wydanym przez Kościół Rzymski Katolicki tak oddał powyższy werset:

„Prawdziwie szczęśliwy i błogosławiony jesteś Szymonie, synu Jana, ponieważ do wyznania, które złożyłeś, nie doszedłeś po ludzku, lecz dał ci je z Niebios mój Ojciec. Piotrze na fundamencie twojego wyznania – niczym na niewzruszonej opoce – zbuduję nową społeczność Boże Ludu, nad którą strażnicy bram Otchłani władzy mieć nie będą. A ponieważ ty Piotrze, złożyłeś to wyznanie, ciebie uczynię sługą bramy Królestwa Niebios. Tobie powierzę odpowiedzialność otworzenia jej dla wszystkich ludów ziemi” (Mat. 16:18 NPĐ).

Jakże inny obraz oddaje ten tekst. Oskarżyciele Jezusa mówili: „Myśmy słyszeli, jak On mówił: Ja zburzę ten przybytek uczyniony ludzką ręką i w ciągu trzech dni zbuduję inny, nie ręką ludzką uczyniony” (Marka 14:58BT).

I tak się stało. Pierwszymi uczniami Jego byli apostołowie „Potem rzekł do nich: To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesz, a u Proroków i w Psalmach.

Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, poczynawszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego” (Łuk. 24: 45-48BT). Drugimi było około stu dwudziestu osób podczas kiedy wstępował do nieba ” (Dzieje 1:15,16BT). To Pan Jezus buduje swój kościół. Wszyscy

biorą udział w tej pracy, są „współpracownikami Boga, a wy jesteście Bożą rolą i budowlą Boga” (1 Kor. 3:9ESP). Przypomniało mi się, kiedy już odszedłem od świadków na ulicy miałem się z jedną siostrą, której trzech synów popadło w alkoholizm. Udało mi się ich wyciągnąć.

Kiedy jeden z nich był już starszym, na zebraniu powiedział. Co taka biedna siostrą Frania miała zrobić, kiedy odstępca się jej uklonił? Ale chyba ona lepiej wiedziała jaki był ich stan. Kiedy się jej ukloniłem, uśmiechnęła się i pozdrowiła mnie. Dlatego nie wydajmy na nikogo wyroku. Módlmy się za nich.

Poznałem tych co nas nienawidzą bez powodu. Każdy póki żyje, wszystko może zmienić. Może stać się miłszy Bogu niż my zadufani w swej sprawiedliwości. „Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni. Albowiem jakim sądem sądzicie, takim was osądzą, i jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzają. A czemu widzisz źdźbło w oku brata swego, a belki w oku swoim nie dostrzegasz?” (Mat. 7:1-3BW). „Tak więc Bóg, komu chce, okazuje miłosierdzie, a komu chce, okazuje zagniewanie. (19) Powiesz mi więc: Czemuż Bóg jeszcze uskarża się, któż bowiem przeciwstawi się Jego woli?(Rzym. 9:18BP).

Miałem wiele różnych spotkań, ze Świadcami Jehowy. Ale nigdy ich nie oskarżałem, ponieważ wiedziałem, że ja będąc w Organizacji też byłem przekonany, że głoszę tak jak każe Biblia. Doświadczyłem od ludzi wiele zniewag bicia i innych przykrości. Ale Bóg wiedział, że to wszystko znosiłem w przekonaniu, że czynię to dla bronięcia prawdy. Kiedy odłowem Strażnicę i jej

nauczanie. Biblia pokazał mi kim jest prawda. „Mówi mu Jezus: Ja jestem drogą, prawdą i życiem; nikt nie przychodzi do Ojca, chyba, że przeze mnie”. (Jan 14:6NBG). Tak prosty werset pokazał mi, że Jezus jest Panem i w Nim jest zbawienie, a nie w żadnej organizacji czy religii.

Dlatego z jeszcze większym zaangażowaniem odwiedzałem tych, którzy do mnie pisali. Z doświadczenia wiedziałem, że największym wrogiem każdej religii jest ich literatura, która cały czas się zmienia. Do dziś po prawie 40 latach sprawdziłem ich wszystkie nauki, które wielokrotnie są zmieniane. Nie została się żadna nauka, ani data z wyjątkiem bałwochwaltwa.

Kiedyś czekając na pociąg, widziałem jak na przejeździe dworcowym pełnili swą misję. Kiedy weszliśmy na imię Boże. Jeden starszy powiedział, że Bóg ma na imię Jehowa. Zapytałem go czy tak uczy go niewolnik? Odpowiedział, że wierzy tylko jemu. Poprosiłem go aby odczytał ze jego broszury te słowa:

„Prawdę mówiąc, nikt nie wie na pewno, jak pierwotnie wymawiano imię Boże. Dlaczego? Dlatego, że pierwszą część Biblii spisano w języku hebrajskim, w którym były jedynie spółgłoski – bez samogłosek” Broszura **Imię Boże, które pozostało na zawsze? 1996 r.**

Wraz z nim, służbę pełniły dwie kobiety. Jedna kiedy odczytał, że nikt nie wie jak się wymawia imię Boże, powiedziała – oszukaliście mnie! Rzucała ich literaturę i odeszła. Często religie nawzajem się zwalczają i to nie powodu nauczania Biblii, ale ich przywódców. Te przykłady uczą, że powinniśmy odczytywać wersety biblijne i sprawdzać w różnych przeciwnych sobie religii. Ich

przywódcy wyłuskają każde kłamstwo przeciwnika, a jednocześnie niechcący swoje. Poniższe słowa nigdy nie straciły swej mocy: „Słowo Twoje jest światłem dla stóp moich, pochodnią na drogach moich” (Ps. 119:105BWP).

Z historii wiemy, że pionierami w zmienianiu Słowa byli Żydzi, którzy pilnowali każdej kropki. Ale kapłani po odbudowie drugiej Świątyni zaprzestali wymawiać imię Boga. Czynił to jedynie arcykapłan raz w roku w miejscu najświętszym. Kiedy posłuszni uczniowie wzięli sobie do serca te słowa, droga Chrystusa się rozwijała (Dzieje 1:8). „Wielu zaś z tych, którzy słyszeli tę mowę, uwierzyło, a liczba mężów wzrosła do około pięciu tysięcy” (Dzieje 2:41). Niestety już za dni apostołów zaczęto wykrywać Drogę Pańską, o której pisał ap. Paweł: „Opuszcili mnie - jak wiesz - wszyscy, którzy pochodzą z Azji, nawet Figelos i Hermogenes” (2 Tym. 1:15 BW).

Może należysz do tych, którzy trwają w Słowie. Pan Jezus nikogo nie zwodzi. Nie powiedział, że na tej drodze będzie łatwo: Nie sądźcie, że przyszedłem na ziemię, aby przynieść pokój. Nie przyszedłem, aby przynieść pokój, ale miecz. Bo przyszedłem poróżnić syna z ojcem a córkę z matką i synową z teściową. I [tak]: domownicy staną się wrogami człowieka. Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie wart, i kto kocha syna albo córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie wart. (...) I kto nie bierze swego krzyża i nie idzie za Mną, nie jest Mnie wart. Kto zachowa życie - straci je, a kto straci życie z mojego powodu - zachowa je. (Mat. 10:34-42BP). Po śmierci apostołów

niektórzy widząc posłuszny lud, zapragnęli nad nimi zapanować, aby czerpać zysk jak pisze prorok Ezechiel: „Mleko wy zjadacie, w wełnę wy się ubieracie, tuczne zarzynacie, lecz owiec nie pasiecie. Słabej nie wzmacnialiście, chorej nie leczyliście, skaleczonej nie opatrywaliście, zbłąkanej nie sprowadzaliście z powrotem, zagubionej nie szukaliście, a nawet silną rządzyliście gwałtem i surowo. Tak rozproszyły się moje owce, gdyż nie było pasterza i były żerem dla wszelkiego zwierzęcia polnego” (Ez. 34:3-5BW).

Rozproszyły się owce Chrystusa. Zbudowali wiele owczarni za które zapłacili owce.

Czy taki kościół założył Pan Jezus?

W 325 roku powstał kościół religijno – państwowy, pod przywództwem Cezara Konstantego. Obserwował jak Zbory Chrystusowe pomimo różnych narodowości, wzajemnie się szanują nie toczą między sobą walk. Zapragnął takich poddanych. Ogłosił, że zobaczył na niebie krzyż i słyszał, że pod tym znakiem odniesie zwycięstwo. Kościół ten który po wielu modernizacjach trwa do dziś. Ostatnio jest o nim coraz głośniejszy.

Biskup Athanasius Schneider opublikował na łamach portalu „LifeSiteNews” na temat toczących się nieomal walk napisał: artykuł dotyczący legalności pontyfikatu papieża Franciszka.

Wskazał, że na przestrzeni dziejów Kościoła legalność *ad litteram*, która typowa jest dla pozytywizmu prawniczego, nie była nigdy uważana jako zasada absolutna tam, gdzie chodzi o prawo ludzkie. Dotyczy to również sposobu wyboru papieża. (...).

Chodzi o to, że Kościół dopełnia to i naprawia to, co jest niezgodne z ludzkim prawem gdy idzie o relację sakramentów z jurysdykcją. Dotyczy to również wyboru papieża.

(...) „Były przypadki ewidentnie nielegalnych wyborów papieża, czyli objęcia urzędu w sposób nieważny. Na przykład papież Grzegorz VI został wybrany, bo kupił papieństwo za dużą sumę pieniędzy od swojego poprzednika Benedykta IX w roku 1045. Pomimo tego Kościół rzymski zawsze uważał Grzegorza VI za prawomocnego papieża. Nawet Hildebrand, który został później papieżem Grzegorzem VII, uznawał Grzegorza VI za prawomocnego papieża, choć sprzeciwiał się nielegalnemu sposobowi, w jaki tamten uzyskał papieństwo” – wskazał biskup.

Innym przykładem jest wybór Urbana VI, który dokonał się pod niezwykłą presją ze strony ludu rzymskiego. „Niektórzy kardynałowie bali się o życie. Taka była atmosfera wyboru Urbana VI w roku 1378. W czasie koronacji nowego papieża wszyscy kardynałowie-elektorzy złożyli hołd i uznali go za papieża w ciągu pierwszego miesiąca pontyfikatu. Po kilku miesiącach niektórzy z nich, zwłaszcza francuscy, zaczęli powątpiewać o ważności wyboru ze względu na Klemens VII, Francuza, który wybrał sobie Awinion jako siedzibę. Klemens VII i jego następcy byli przez Kościół rzymski uważani za antypapieży. [...] (...)

Jest jeszcze inny przykład, Celestyna V i Bonifacego VIII. Jak napisał bp Schneider, Celestyn V ustąpił z urzędu w roku 1294 pod dużą presją ze strony wpływowego kardynała Benedetto Gaetani. To właśnie Gaetani został wybrany następcą Celestyna i przyjął imię Bonifacego VIII. Część duchowieństwa i wiernych nie chciała uznać tego wyboru. Jednak Kościół uznał, że Bonifacy VIII był prawomocnym papieżem, bo zaakceptowała go przytłaczająca większość światowego episkopatu. (...)

Bp Schneider wskazał, że to samo dotyczy Benedykta XVI i Franciszka. „Tylko Bóg może ocenić intencje” – wskazał. Innymi słowy, nie ma znaczenia, jakimi motywami kierował się Benedykt, rezygnując – czy chciał ustąpić z papieństwa, czy też może chciał zachować sobie jakąś jego część. (...)

„Hipoteza nieważnej rezygnacji Benedykta XVI i stąd nieważnego wyboru Franciszka to ślepa uliczka. (...) Co zatem robić w związku z trudnościami, jakie rodzi pontyfikat Franciszka?

„Właściwym sposobem reakcji na zamieszanie wywoływane zachowaniem papieża Franciszka jest publiczne upominanie go w sprawie błędów. Trzeba to czynić z całym szacunkiem” – wskazał. (...) „Niemniej jednak, papież Franciszek jest

ewidentnie prawomocnym papieżem” – podkreślił. Źródło: LifeSiteNews.com Pach”

Na łamach portalu „LifeSiteNews”

Z pewnością obecny kościół nie założył Pana Jezusa. Prawo Zakonu zakazywało Apostołowie mieli swoje potknięcia jak przewija się u różnych wykładawców tego tematu. każdy człowiek. Apostoł Paweł pisze wprost o sobie: „Oto słowo godne wiary i przyjęcia: Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników. Spośród nich ja jestem pierwszy” (1 Tym. 3:15EŚP).

Kiedy ap. Piotr chciał się przypodobać swoim rodakom ap. Paweł nie rozgłaszał tego, ale uczynił tak jak nakazał Pan Jezus: „Jeżeli twój brat zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata” (Mat. 18:15EŚP).”

Ap. Piotr pisał o Pawle: „Ratunkiem dla was jest cierpliwość naszego Pana, jak wam również napisał obdarzony mądrością umiłowany nasz brat Paweł. Pisze o tym we wszystkich listach, gdy porusza te sprawy. Są w nich jednak pewne rzeczy trudne do zrozumienia, które - podobnie jak inne Pisma - ludzie **niedouczeni i słabej wiary przekraczają na własną zgubę**” (2 Piotra 3:15,16EŚP).

Sporo tłumaczy Biblii, najwięcej w (Kościół Rzymsko Katolickim) nie oddają tych słów tak jak są zapisane w oryginałach. Np. „Nauka o krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy są na drodze do zagłady, ale dla nas, będących na drodze do zbawienia, jest mocą Bożą” (1 Kor. 1:18EŚP). Z pewnością Pan Jezus nie kazał im brać przekleństwa na siebie jak czytamy: Chrystus wykupił nas od przekleństwa zakonu, stawszy się za nas przekleństwem, gdyż napisano:

Przeklęty każdy, który zawisł na drzewie”. (Gal. 3:13BW). Niedawno Kościół Rzymsko Katolicki wydał Nowy Testament. Warto go nabyć, aby prosto-
wać ścieżki po których kroczymy w przekonaniu, że jest to prawdziwa droga. „A jeśli to, czego nauczamy na temat ofiary złożonej przez Jezusa na krzyżu, jest przez niektórych wyśmiewane – nie przejmujcie się tym! Ludzie, którzy lekceważą Jego dzieło, zgodnie z własnym życzeniem podążają drogą wiodącą do wiecznej zgłady. Jednak dla nas, którzy wkroczyliśmy na drogę zbawienia, nauka, jaka płynie z Chrystusowego krzyża, jest prawdziwą mocą Bożą” (1 Kor.1:18NPD).

To śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, a nie krzyż zrobiony z dwóch kawałków drzewa daje zbawienie. Psalmista pisze o nich: „Ich zaś bałwany są srebrem i złotem - to dzieła rąk człowieka. Mają usta, a nie mówią, mają oczy, a nie widzą, uszy mają, ale nie słyszą, mają nozdrza, lecz nie czują zapachu” (Ps. 115:1-7BP).

Na podstawie tych przykładów odrzucmy wszystko czego w Biblii nie ma. Niestety duchowieństwo wmawia ludziom, że krzyż kogoś uratował. Nie znajdujemy takich nauk u apostołów. „A wszyscy postępowali zgodnie z nauką apostołów, żyli we wspólnocie braterskiej, łamali chleb i modlili się” (Dzieje 2:42BW).

W 2024 roku skończył się Synod – Synodalny w Kościele Rzymsko Katolickim. Papież Franciszek chce, aby styl wspólnotowego rozeznawania stał się stałą praktyką Kościoła. Chce aby powrócić do zborów lokalnych. Jest w przestrzeni medialnej duży atak na

Papieża. Wielu Katolików nie zgadza się z tym że Papież Franciszek chce powrócić do małych społeczności. Gdzie będą wzajemnie czytać Biblię i modlić się. Więcej można dowiedzieć o tym z filmików poświęconych tej tematyce.

Jeśli zbliża się czas zapowiedzianego nadchodzącego wielkiego ucisku wypełni się to, aby lud zaczął szukać w odpowiedzi w Biblii, a nie katechizmach czy różnych objawieniach. Apostoł Paweł w jednym wersecie pisze, że zanim pojawi się antychryst, musi dojść do odstępstwa od Boga i pojawieniem się antychrysta „Niech was nikt w żaden sposób nie wprowadza w błąd. **Bo najpierw musi dojść do odstępstwa** i objawi się człowiek grzechu, syn zatracenia” (2 Tes. 2:3 NPD).

Najbardziej zawzięty wróg Jezusa Chrystusa „Kajfasz doradził Judejczykom, że lepiej, aby jeden człowiek umarł za naród”. (Jana 18:14BP). Mamy tu podaną zasadę. „Niczego zaś Bóg i Pan nie czyni, nie objawiwszy swemu słudze proroków tego, co uczynić zamierza” (Amos. 3:7BWP). Nie szukajmy odpowiedzi od ludzi, ale przez Słowo i modlitwę. Albowiem proroków będzie wielu (Mat. 24:23-25).

Bóg przemówi tak jak czynił to historii biblijnej. do tych, przez kogo chce – nawet przez Papieża. Wyprowadzi ich z każdej sytuacji, nawet z lwiej jamy, aby ich zachować. Nie zbawi nas żadna instytucja kościelna, ale ludzie, którzy w niej się znajdują. „I nie będzie nikt już poczuł swojego rodaka ani swojego brata: Poznaj Pana, bo wszyscy będą Mnie znali, od najmniejszego aż do największego wśród nich. Przebaczę wtedy ich niesprawiedliwości i nie będę już

pamiętał ich grzechów” (Hebr. 8:11,12 PE). Kiedy pojawią się wokół nas ‘procy’ odczytajmy im te słowa.

Przez prawie 2000 lat uczony się, że „Kto uwierzy i ochrzczony zostanie, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, potępiony” (Mar. 16:16BW)

(Ewangelia Marka 16:8, kończy się większość manuskryptów, czyli Mar. 16:8b do 16:20 jest nieznanie).

Po drugie, trudno od niemowlaka oczekiwać wiary. Jest to jedyny werset i niewiadomego pochodzenia i niezgodny z nauczaniem Biblii. O tym fragmencie informują prawie wszystkie przypisy „Bo jeśli wyznasz ustami, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu, że Bóg wskrzesił Go z martwych, będziesz zbawiony” (Rzym. 10:9EŚP).

Apostoła Piotra, którego nazywają pierwszym Papieżem, naucza on, że Zbawić może tylko Pan Jezus, który stał się kamieniem węgielnym. „Nie ma w nikim innym zbawienia. Nie dano bowiem ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dzieje 4:12PE).

Nie bójmy się tego, że nie znamy Biblii, czytając ją z wiarą i modlitwą, mamy zapewnienie Pana Jezusa: „Kiedy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Nie będzie bowiem mówił od siebie, ale będzie mówił, co usłyszysz, i objawi wam to, co ma nastąpić” (Jan 16:13PE). Apostołowie nie mieli ukończonej nawet podstawówki, ale Ten, który ich wybrał zmienił oblecie ziemi.

Wmówiono ludziom, aby zrozumieć Piśmo musimy kończyć studia. Ci co byli uczonymi w Piśmie wołali do Piłata: „Ukrzyżuj Jezusa. Potem zaczęli prześladować tych, którzy poszli za Panem

Jezusem. Z tej religijnej, nieróżnej drogi Pan Jezus zbiera tych co się pogubili, lub zostali oszukani. On wie, którzy są Jego.

Ale aby być kimś w oczach Bożych musimy stać się słabi tak jak ap. Paweł. „Dlatego mam upodobanie w słabościach, w zniewagach, w potrzebach, w prześladowaniach, w uciskach dla Chrystusa; albowiem kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny” (2 Kor. 12:10BW) „Mówi się przecież: Listy są surowe i mocne, lecz gdy się zjawia osobiście, jest słaby, a jego słowo jest lekceważone”. (2 Kor. 10:10BW).

„Jeśli komuś się wydaje, że coś wie, to jeszcze nie wie, jak trzeba wiedzieć. Kto natomiast miłuje Boga, jest przez Niego uznany” (1 Kor. 8:2,3 EŚP). Nie zapominajmy, że wszelkiego rodzaju wiedza wbija w pychę, a tym co rzeczywiście daje poznanie, i buduje Ciało Chrystusowe jest ofiarna czysta nieskalana miłość.

Niestety wielkie religie i nie tylko przyczyniają się do tego, że imię Boże i Chrystusa jest sponiewierane. Świadkowie wymawiając to imię, zwracają się jak do kolegi. Natomiast Katolicy postanowili je ukryć. Inne religie nie kłómy się, ale miłujemy trwając w Słowie. Nie chodzi o intelektualne poznanie. Pewna kobieta, która od dwunasty lat cierpiała na nieustanne krwawienie, podeszła do Jezusa i dotknęła skraju Jego płaszcza. Pan Jezus odwrócił się i spojrzał na nią i rzekł: Cóрко! Bądź dobrej myśli! Twoja ufność sprawiła, że zostałeś uleczona! (Mat. 7:20-22 NPD). Nie uczynił żadnego znaku. Nie położył na jej głowie ręki. Ponieważ „On nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam

bowiem wiedział, co się w człowieku kryje” (Jan 3:25BW). „Jedynie słuchanie, uwierzenie i trwanie w Słowie czyni cuda.

„Nie chodzi mi o wasze jednorazowe deklaracje! Trwajcie w moim Słowie, gdyż tylko w nim poznacie prawdę, a ona da wam uwolnienie!” (Jana 8:31,32 NPĐ). „Ludzkie nakazy i pouczenia wydawać się mogą mądre, bo mówią o religijnym zaangażowaniu, o pokorze, o umartwieniu ciała, ale w rzeczywistości nie mają żadnego znaczenia i służą tylko samozadowoleniu” (Kol. 2:22,23ESP).

„Wiara jest gwarancją tego, czego się spodziewamy, dowodem istnienia rzeczy, których nie widzimy” (Hebr. 11:1). „W Jerozolimie zaś podczas święta Paschy wielu widząc znaki, które czynił, uwierzyło w Niego. Jezus jednak nie polegał na nich, ponieważ wszystkich znał” (Jana 2:23,24PE). „Niech te słowa apostoła, będą dla nas ostrzeżeniem. „Żli ludzie zaś i oszuści będą się dalej posuwać ku temu, co złe, błędząc i innych w błąd wprowadzając” (2 Tym. 3:13PE). „Abyśmy byli wybawieni od ludzi przewrotnych i złych; albowiem wiara nie jest rzeczą wszystkich”.

(2 Tes. 3:2BW). Zawsze miejmy w pamięci te słowa. „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (Jana 13:34,35BT).

Niektórzy czytelnicy Biblii nie rozróżniają Starego i Nowego Przymierza. Stare dawało Żydom ziemię obiecaną. (Ps. 37:9). Ten przykład pokazuje jak literatura Starego Przymierza zmienia Ducha

Biblii. „On nas uzdolnił, byśmy byli sługami Nowego Przymierza, które nie opiera się już na literze, lecz na Duchu: litera bowiem zabija, a Duch ożywia” (2 Kor. 3:6ESP).

Pan Jezus obiecał wszystkim swoim uczniom: „Teraz idę tam, aby przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, to znowu powrócę i zabiorę was do siebie, abyście byli tam, gdzie Ja jestem” (Jan 14:2,3ESP). Wykrzywiając jeden werset, będziemy błędzić w całym nauczaniu Biblii. Niewolnik Strażnicy ukradł sobie prawo do bycia z Jezusem w niebie.

Tym samym uczy, że jeśli ktoś z jego grona należy do 144000 po śmierci idzie od razu do nieba. Tym samym zaprzecza nauczaniu apostołskiemu (1 Tes. 4:15-18; 1 Kor. 15:23). 144000 to nie przywódcy Świadków Jehowy, ale Jan usłyszał: liczbę opieczętowanych: sto czterdzieści cztery tysiące z każdego plemienia synów Izraela. (Obj. 7:4ESP). Podzielił Żydów na cielesnych i duchowych, których w Biblii nie znajdziemy. Nowe Przymierze z Panem Jezusem daje życie wieczne. „Ojciec miłuje Syna i wszystko przekazał w Jego ręce. Stąd każdy, kto wierzy w Syna, ma życie wieczne. Kto natomiast nie jest posłuszny Synowi, nie będzie miał udziału w tym życiu, lecz ciąży na nim gniew Boży” (Jan 3:35,36ESP).

Apostoł Paweł jako rabin w Izraelu, nie dopuszczał myśli aby Zakon przestał obowiązywać. Choć 600 lat wcześniej Bóg przez proroka Jeremiasza zapowiedział „Oto nadchodzą dni - wyrocznia PANA - gdy zawrę z domem Izraela i z domem Judy Nowe Przymierze. Będzie się ono różnić od przymierza, które

zawarłem z ich przodkami w dniu, gdy ująłem ich za rękę i wyprowadziłem z ziemi egipskiej. Tamci złamali moje przymierze, choć byli moją własnością - wyrocznia PANA.

Lecz takie będzie przymierze, które zawrę z domem Izraela po tych dniach wyrocznia PANA: Moje Prawo umieszcze w ich wnętrzu i wypiszę je w ich sercach. Będę dla nich Bogiem, a oni będą dla Mnie ludem. I nikt już nie będzie pouczał swego rodaka ani swego brata: «Poznajcie PANA!», bo wszyscy będą Mnie znali, od najmniejszego do największego wyrocznia PANA. Wtedy odpuszczę ich winy, a ich grzechów nie będę już pamiętał” (Jer. 31:31-34EŚP).

Wiemy, że Bóg nie zmienia swego Słowa. (Iz. 55:11). „Dlatego Bóg, pragnąc wykazać że to, co ludziom obiecał, jest absolutnie nieodwołalne, umacnia swoje obietnice przysięgą” (Hebr. 6:17 BWP). Tak postanowił od początku w swoim planie. Pan Jezus wypełnił Zakon (Mat. 5:17). Zostało to zapisane w (Hebr. 8:7,13). Niektórzy próbują nas cofnąć do Zakonu.

Choć Bóg zapowiedział, że: „Nikt już nie będzie pouczał swego rodaka ani swego brata: «Poznajcie PANA”. Uczniowie są pouczeni od prawie 2000 lat. W Zakonie Mojżesza były przykazania. Pan Jezus nie wrócił do Dekalogu, ale zapowiedział: „Daję wam nowe przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali. Podobnie jak Ja was umiowałem, tak i wy macie miłować jeden drugiego. Po tym wszyscy rozpoznają, że jesteście moimi ucznia-mi, jeśli będziecie się wzajemnie miłować” (Jana 13:34,35 EŚP). Po drugie zamieńmy w społecznościach monolog na dialog. Apostoł

Paweł zachęca nas do dialogu w tych słowach. „Cóż więc pozostaje, bracia? Kiedy się razem zbieracie, ma każdy z was już to dar śpiewania hymnów, już to łaskę nauczania albo objawiania rzeczy skrytych, lub dar języków, albo wyjaśniania: wszystko niech służy zbudowaniu” (1Kor. 14:26; 12:4,11BWP). „Gdzie jest brak przewodnictwa - lud upada; a powodzenie jest tam, gdzie jest dużo doradców” (Przyp. 11:14 NBG). Zechciejmy powrócić do ostrzeżenia ap. Pawła. „Odłączyliście się od Chrystusa wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski” (Gal. 5:4BW). Łączenie łaski Chrystusowej z Zakonem Mojżesza, powoduje niepożądane podziały.

Kilka lat temu zaproszono mnie do Adwentystów. Pewien młody człowiek zakochał się w dziewczynie, która nie była adwentystką, ale protestantką. Podział religijny w rodzinie jest najtrudniejszym związkiem. Doświadczałem tego przez wiele lat. Choć wcześniej doświadczyłem w życiu głodu i innych niedogodności, to ten religijny podział był najbardziej bolesny. Problem jest taki, że małżonkowie nie szukają odpowiedzi w Biblii, ale w danej religii.

Często wspierani przez współmiernych swoich religijnych przywódców i rodziny. Pan młody być może tego doświadczył we własnym domu, lub w swoim kościele. Na to spotkanie zaproszono też pastora adwentystów, który zadał mi pytanie. Czy Jezus chodził w szabat do świątyni? Odpowiedziałem zgodnie z Ewangelią, „że został posłany tylko do owiec, które zginęły z domu Izraela”. (Mat. 15:24 EŚP). Urodził się w rodzinie żydowskiej i przestrzegał ich

zasad Bóg dał im Bóg poprzez Mojżesza. Ale pastor ten nie tylko chciał przekonać tę protestantkę, ale i mnie. Być może ta dziewczyna miała jakiś kontakt ze Świadkami Jehowy. Z literatury świadków wiem, że Ch. T. Russell rozpoczynał swoją drogę religijną z adwentytami.

XIX wiek to rozwój techniki i nauki. Przez niektórych był odczytany, jako powrót Jezusa. Adwentyści na 1844 rok zapowiedzieli oczyszczenie nieba, nie wiem z czego. Russell na 1874 rok zapowiedział powrót Chrystusa na rajską ziemię. Jedni i drudzy, cały czas zmieniają swoje daty i wymyślone prorocstwa.

Pastor cytując mi chodzenie Jezusa w sabat do świątyni, – zapytał mnie czy ja tak jak Jezus, obchodzę Sabat? Zadałem mu pytanie jak długo Jezus i Jego naśladowcy obchodzili sabat? Powołałem się na Pana Jezusa podczas rozmowy z Samarytanką: „Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, bo zbawienie pochodzi od Żydów. (Jana 4:22 BW.). Naszej rozmowie z wielkim zainteresowaniem przysłuchiwał się młody człowiek, którego poprosiłem o odczytanie tych wersetów: „A oświadczam raz jeszcze każdemu człowiekowi, który daje się obrzezać, że powinien cały zakon wypełnić. Odłączyliście się od Chrystusa wy, którzy **w zakonie szukacie usprawiedliwienia**; wypadliście z łaski. Albowiem my w Duchu oczekujemy spełnienia się nadziei usprawiedliwienia z wiary” (Gal. 5:3-5BW). W tych wersetach Paweł odnosi się nie tylko do szabatu, ale do całego Zakonu. W innym miejscu Pan Jezus powiedział do Żydów: „Nie mniemajcie, że przyszedłem

rozwiązać zakon albo proroków; nie przyszedłem rozwiązać, lecz wypełnić” (Mat. 5:17BW). Kiedy rozmowa nie szła po myśli ich religii, dali mi odczuć, abym sobie już poszedł. Byli zaniepokojeni tym, że nie potrafili obronić swej nauki o zachowaniu pewnych nauk z Zakonu Mojżesza, który przeminął w dniu zmartwychwstania Jezusa. Widzieli, że te wersety otwierały serce tego młodego człowieka. Zapytałem ich, czy apostołowie przestrzegali Szabat?

Nie czekając na odpowiedź, odczytałem te wersety: „Codziennie jednomyślnie gromadzili się w świątyni. Łamali chleb po domach, a pokarm przyjmowali z radością i prostotą serca” (Dzieje 2:46 EŚP). „Niech więc nikt nie osądza was z powodu jedzenia i picia, czy też w sprawie święta lub nowiu albo szabatów”. (Kol. 2:16 EŚP).

Jeden z nich ze złością wycisnął te słowa, „wy tylko cytujecie tego Pawła?” A ty go nie uznajesz? Przecież powołał go sam Chrystus, chyba się nie pomylił? (Dzieje 9:3-9). Ten młody człowiek, pewnie ich zainteresowany z wielkim zainteresowaniem przyjmował Słowo. Na każdy zarzut odpowiadałem Słowem Bożym - napisano. Dlatego, podziękowali mi, ale na koniec, ten młody człowiek zapytał czy może wyjść ze mną, bo podczas tej rozmowy nasunęło mu się wiele pytań. Próbowali go zniechęcić, ale on złapał za plecak i wyszedł ze mną. Odprowadził mnie na Dworzec. Po drodze poruszyliśmy jeszcze wiele tematów. Był szczęśliwy, że Biblia jest tak prosta w zrozumieniu jeśli zachowamy czy dany werset dotyczył Zakonu Mojżesza, czy Nowego Przymierza (Mat. 26:26-29). Nie znam dalszych tego

młodego człowieka, ale do nas należy sianie, a Bóg daje poznanie. Podczas głoszenia, Bóg używa ust uczniów Chrystusa, którym poddaje Słowo. Dlatego ap. Paweł nazywa ich: „współpracownikami Boga, a wy jesteście Bożą rolą i budowlą Boga.

Według danej mi łaski Boga, jako wprawny architekt położyłem fundament, a ktoś inny na nim buduje. Każdy niech więc zważa, jak buduje” (1 Kor. 3:9, 10EŚP). Apostoł Paweł niejako pyta nas „Albo czy nie czytaliście w Prawie, że w szabat kapłani naruszają w świątyni szabat, a są bez winy?” (Mat. 12:5 EŚP).

„Nie wstydź się więc świadectwa o Panu naszym, ani mnie, więźnia jego, ale cierp wspólnie ze mną dla ewangelii, wsparty mocą Boga” (2 Tym. 1:8BW). „Weźcie to sobie do serca, by nie przygotowywać wcześniej swojej obrony. Ja wam dam wymowę i mądrość, której nie będzie mógł się oprzeć ani przeciwstawić żaden wasz przeciwnik” (Łuk. 21: 14, 15 EŚP).

Pan Jezus obiecał, że nie pozostawi nas samych na polu bitwy: „A Wspomożyciel - Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, pouczy was o wszystkim oraz przypomni wszystko, co wam powiedziałem” (Jana 14:26EŚP). Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, posłany przeze Mnie od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On wyda świadectwo o Mnie” (Jana 15:26 BWP). Podczas głoszenia nie wystarczy mówić, ale słuchać. Czy w tej pracy za bardzo nie polegamy na sobie. Nie zapominajmy, że Słowo tłumaczy się Słowem, do nas należy odszukać, odczytać i uwierzyć! „Synu mój, strzeż moich słów

i przechowuj u siebie moje przykazania” (Przyp. 7:1UBG). Nie zastępujemy Bożego Słowa, swoim. Jakże często kaznodzieje są przekonani, że to słowo otrzymali od Boga. „Nie bądź prędkie w mówieniu i niech twoje serce nie wypowiada śpiesznie słowa przed Bogiem, bo Bóg jest w niebie, a ty na ziemi. Dlatego niech twoich słów będzie niewiele” (Koh. 5:1BW). Apostoł Piotr przestrzega: „Jeśli kto mówi, niech mówi jak Słowo Boże. Jeśli kto służy, niech czyni to z mocą, której udziela Bóg, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jego jest chwała i moc na wieki wieków. Amen. Najmilsi! Nie dziwcie się, jakby was coś niezwykłego spotkało, gdy was pali ogień, który służy doświadczeniu waszemu” (1 Piotra 4:11-12BW).

Nie raz ludzie mówią coś, czego w Biblii nie ma. Kiedy pytamy gdzie to pisze? Rozmówca denerwuje się. Odwołuje się do swego powołania. Prawie nigdy nie słyszymy, że takiego wersetu nie ma. Twierdzą, że logika im to podpowiada. Odpowiadam, że logika wyprowadziła mnie na manowce.

Mnie interesuje tylko, co jest zapisane w Biblii. Nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak wielką moc ma mówienie w imieniu Boga. Niektórzy powołują się na bożych mężów. Na różne tytuły kościelne, na święty kościół. Wtedy szukam pomocy w Słowie: „A jeżeli ktoś naucza inaczej i nie trzyma się ani słów jedynie prawdziwej nauki Pana naszego Jezusa Chrystusa, ani wskazań naszej pobożności, ten trwa we własnej pysze i niczego nie rozumie, gubiąc się w coraz to innych dociekaniach i słownych utarczkach. A stąd prosta już droga do zawiści,

sprzeczek, bluźnierstw, złośliwych podejrzeń, do nie kończących się sporów prowadzonych przez ludzi o wypaczonych umysłach, pozbawionych jakiegokolwiek poczucia prawdy i uważających, że pobożność może być źródłem zysku” (1 Tym. 6:3-5BWP). Apostołowie za to, że trwali w Słowie przechodzili przykre dla nich chwile: „Przechodzimy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas. Zewsząd cierpienia znosimy, lecz nie poddajemy się zwątpieniu; żyjemy w niedostatku, lecz nie rozpaczamy; znosimy prześladowania, lecz nie czujemy się osamotnieni; obalają nas na ziemię, lecz nie giniemy. Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiało się w naszym ciele” (2 Kor. 4:7-10BWP).

Nie ma nic złego w tym, jeśli czegoś nie wiemy. Nie wiedzieć czegoś to nie grzech. Wielki prorok Boży – Daniel czytał proroka Jeremiasza, i nie rozumiał tych słów. Nie toczył częściej dyskusji z Jeremiaszem, że on też jest prorokiem i został zesłany do Babilonu.

Jakimi drogami proroctwo Jeremiasza dotarło do Babilonu, do Daniela? „W pierwszym roku jego panowania ja, Daniel, dociekałem w księgach liczby lat, które objawił PAN prorokowi Jeremiaszowi, a które miały upłynąć od

spustoszenia Jerozolimy. Miało to być siedemdziesiąt lat”(Daniela 9:2EŚP). Daniel i Jeremiasz powinny być dla nas wzorem. Oni wiedzieli, że to Bóg daje Słowo. „A po upływie siedemdziesięciu lat dotknę karą króla babilońskiego i jego naród - wyrocznia PANA - za ich grzechy.” (Jer. 25:11,12 EŚP). Daniel nie uniósł się pychą, ponieważ Bóg „rządzi pokornymi w sprawiedliwości, ubogich uczy swej drogi” (Ps. 25:9BT). (Przyp. 16:19).

Podobnie postępował ap. Paweł: „Ze względu na was odniosłem to do siebie samego i Apollosa, abyście na naszym przykładzie nauczyli się, że nie wolno wykraczać poza to, co napisano, i wynosić się jeden nad drugiego” (1 Kor. 4:6 EŚP). O ileż mniej było by podziałów, gdyby trzymano się Biblii, a odrzucono swoją ideologię (Kol. 2:8; Filip 1:12 EŚP). „Bóg Go wywyższył i obdarzył imieniem, które jest ponad wszelkie imię (Filip. 2:9).

„Uniżcie się przed potężną ręką Boga, aby was wywyższył w odpowiednim czasie!” (1 Piotra 5:6 EŚP). W Internecie mamy wszystko. Niestety wiele niebiblijnych nauk. Niestety to co kłamliwe łatwiej się przyswaja. Jeden kaznodzieja powiedział aby każdy zrobił sobie rachunek sumienia z tego co głosi. Jeśli w tym temacie mamy luki, należy je skorygować.